

MIEMENTO

DWUMIESIĘCZNIK FUNERALNY

TYTUŁ OD 1997

TANEXPO 2012

**POZNAJEMY
CMENTARZE**

**KREMATORIUM
W BYDGOSZCZY**

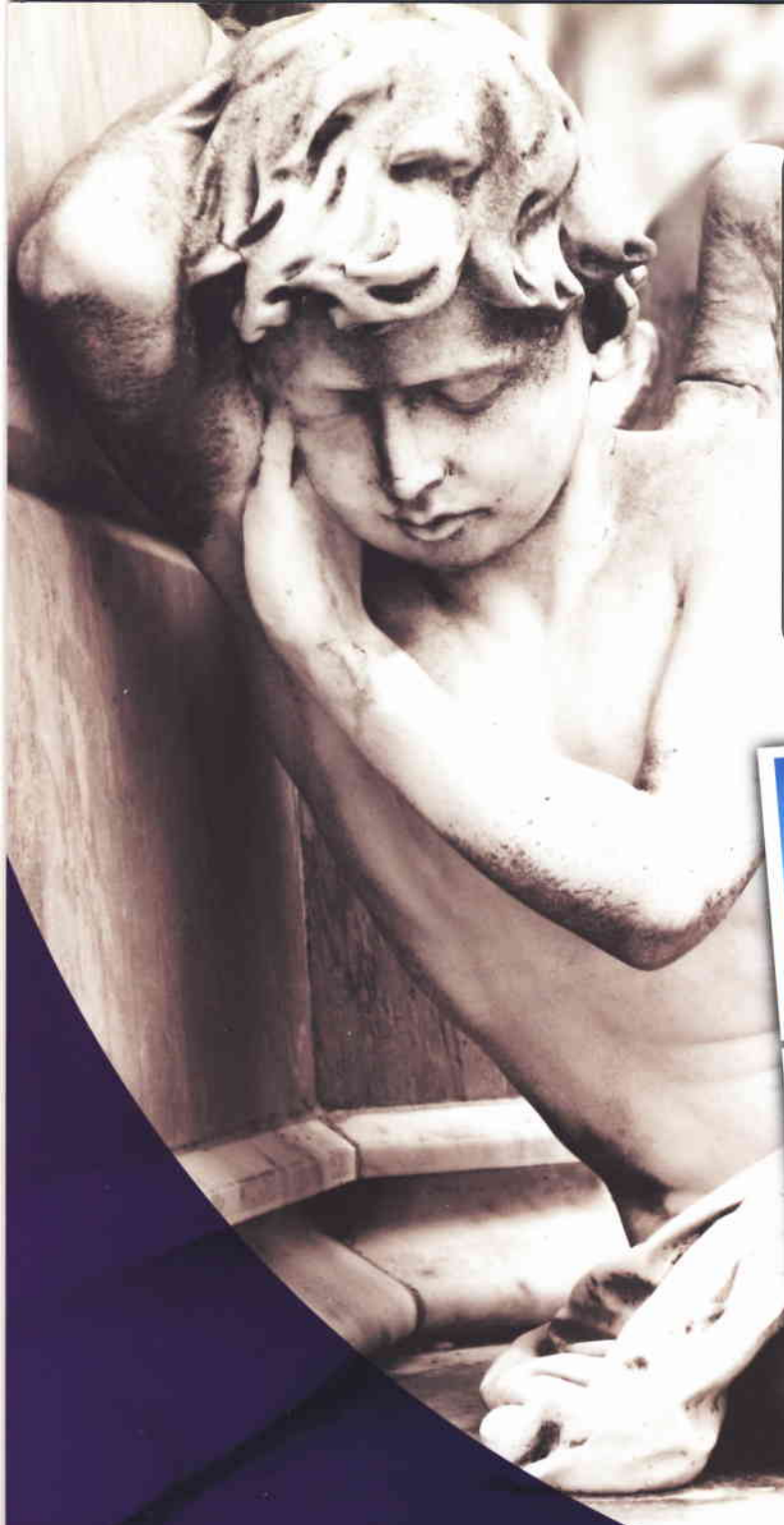
**ODSZEDŁ
MARSZAŁEK**

str. 5

str. 19

str. 8

str. 24



TARGI FUNERALNE

memento

P O Z N A Ń

im. Wojciecha Krawczyka

30.11 - 2.12.2012

**OFERTA
FIRST MINUTE!**
Nie czekaj do wakacji!
Zgłoś się już dziś!

Tylko do 30 czerwca

-15%!

www.mementopoznan.pl

organizatorzy



Międzynarodowe
Targi
Poznańskie

patronat medialny

KULTURA
P O G R Z E B U

USLUGIPOGRZEBOWE.COM.PL
POMÓC W TRUDNEJ CHWILI...

jedyne polskie targi
z rekomendacją





[Made in Germany]

Kuhlmann Cars®

Oficjalny Przedstawiciel Na Polskę

G&G Company • ul. Dolna 1 • 44 171 Pławniowice • Mobil: 0048 665 103100 • www.kuhlmann-cars.de

Kredyt, leasing, ubezpieczenie zapewniamy kompleksową obsługę.



używany



używany



używany



używany



używany



używany



używany

stale ponad
20 używanych samochodów
w magazynie

Informacje z branży

- 5 Światowe trendy w branży pogrzebowej TANEXPO 2012
- 8 Nowe krematorium w Bydgoszczy
- 15 Dzień otwarty częstochowskiego krematorium
- 19 Poznajemy cmentarze - Cmentarz w Częstochowie

W stowarzyszeniu

- 36 Walne Zgromadzenie w Bydgoszczy
- 38 Szkolenie w Lublinie

Porady i Prawo

- 13 Komentarz okiem fachowca - gdzie chowamy zmarłych?
- 30 Umowa o pochowanie
- 34 Jak zidentyfikować zwłoki?

Z prasy

- 22 Muzułmanie zbudowali krematorium
- 26 Zamrozili się bo wiedzą, że odżyją

To się wydarzyło

- 24 Odszedł prof. Chrzanowski

Tekst sponsorowany

- 10 I Ogólnopolska konferencja partnerów Mementis

Nasze sondy

- 29 Jak chciałbyś by wyglądał twój pogrzeb?

Arper dostawca sprzętu dla branży pogrzebowej



oraz wyposażenia prosektoriów i kostnic



ARPER

ARPER S.C.
UL. RUDOWSKA 33
43-400 CIESZYN
TEL. 33-8520678

PEŁNA OFERTA NA WWW.ARPER.PL



MEMENTO

DWUMIESIĘCZNIK FUNERALNY

Czasopismo administratorów cmentarzy, przedsiębiorców pogrzebowych, producentów sprzętu pogrzebowego, akcesoriów i urządzeń techniki cmentarnej.
Rok XV, Numer 2

WYDAWCA

POLSKIE STOWARZYSZENIE POGRZEBOWE POLISH FUNERAL ASSOCIATION

02-643 Warszawa, ul. Etiudy Rewolucyjnej 48
Tel / fax 22 834 84 60;
Kom. 501 552 889
biuro@stowarzyszeniefuneralne.pl
NIP 118-142-98-58
Konto: PKO BP S.A. Oddz. 10/Warszawa
39 1020 1013 0000 0502 0125 2386

PRENUMERATA I REKLAMA

Agata Zawadzka
agata_zawadzka@o2.pl

ZARZĄD

Prezes: Franciszek Maksymiuk
Wiceprezes: Marek Cichewicz
Wiceprezes: Daniel Maternowski
Skarbnik: Jan Szczuciński
Sekretarz: Mirosław Kułak
Członek zarządu: Stanisław Janiak

DTP

Ewelina Lipka

DRUK

P.P.H. „IWONEX”
08-110 Siedlce, Ujrzanów 289

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Wydawca nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótu i redakcyjnego opracowania tekstów przyjętych do druku.

REDAKCJA

Redaktor naczelny: Ryszard Fedyk; ryszard@fedyk.pl
Zespół redakcyjny: Roma Grabowska, Marian Kolczyński
redakcja@stowarzyszeniefuneralne.pl
Współpracownicy: Tadeusz Krotos, Ireneusz Migdał



ŚWIATOWE TRENDY W BRANŻY POGRZEBOWEJ

Relacja Marka Cichewicza z TANEXPO 2012

W dniach 23-25 marca w Bolonii odbyły się największe targi pogrzebowe na świecie TANEXPO. Stoiska wystawców rozmieszczono w trzech halach, lecz tym razem organizatorzy musieli uzupełnić wolne powierzchnie giełdą używanych karawanów, wystawą obrazów, miejscem na szkolenia itp. Z informacji, jakie uzyskałem od Alessandry Natalini (dyrektorka projektu), targi odwiedziła dużo większa grupa zwiedzających, co dla wystawców było chyba najważniejsze. Tradycyjnie stoiska wielu producentów i usługodawców były przepięknie urządzone, podnosząc prestiż imprezy. Czy na targach zobaczyliśmy coś nowego? Najbardziej zauważalną nowością podczas wystawy był nowy karawan firmy Biemme Special Cars, zbudowany na podwoziu Rolls-Royce, którego wartość przekraczała pół miliona euro. Wysoka

cena auta nie odstraszyła 2 klientów, którzy już są szczęśliwymi posiadaczami limuzyn. Przebierać można było w różnorodności trumien i urn, ważne miejsce zajęły też kosmetyki i sprzęt do tanatopraksji. Znaleźć również można było nagrobki oraz maszyny do obróbki kamienia, jak i wszelkiego rodzaju akcesoria pogrzebowe. Na targach nie brakowało polskich akcentów. Z rodzimych firm zaprezentowały się PRIMATECH oraz GRAWERLINE, na stoiskach których kłębił się tłum ludzi zainteresowanych ich produktami. Na wystawie dystrybutora urn z Holandii znalazłem wyroby rodziny Sikorskich z TESSONU.

Wśród zwiedzających pojawiała się grupa z Polskiej Izby Pogrzebowej, na czele której stał pan prezes Witold Skrzydlewski, oraz wielu przedsiębiorców pogrzebowych, którzy przyjechali indywidualnie.

W piątkowy wieczór, 23 marca, w pięknie zdobionej sali w Palazzo Re Enzo odbył się bankiet zorganizowany specjalnie dla wystawców, podczas którego zaszerwowano nam pyszne potrawy kuchni włoskiej.

Ostatniego dnia na Tanexpo spotkałem się z panem Davidem Hydem organizatorem National Funeral Exhibition z Coventry. Podczas spotkania ustaliliśmy, iż MEMENTO POZNAŃ oraz targi z Wielkiej Brytanii nawiążą ścisłą współpracę mającą na celu propagowanie obu imprez na terenie Polski i Anglii. Dodatkowo NFE zagwarantowało Polskiemu Stowarzyszeniu Pogrzebowemu oraz MEMENTO Poznań pomoc w zorganizowaniu dużego stoiska złożonego z producentów z Polski podczas przyszłorocznej wystawy w Coventry, która odbędzie się w dniach 7-9 czerwca 2013 r.

TANEXPO 2012 już za nami

TANEXPO to jedno z najważniejszych wydarzeń dla wszystkich szanujących się przedsiębiorców branży pogrzebowej. To tam wyznaczane są obowiązujące w najbliższym czasie trendy, wielcy dostawcy prezentują swoje najnowsze produkty. Jest to również miejsce, gdzie można pochwalić się swoimi osiągnięciami, ale co najważniejsze nawiązać procentujące w przyszłości kontakty handlowe. Bardzo pozytywnym akcentem jest przenoszenie dobrych zwyczajów na rodzimy grunt, czego przykładem są Targi Funeralne MEMENTO im. Wojciecha Krawczyka, odbywające się w tym roku w dniach 30.11 do 2.12 w Poznaniu, na które nasz dwumiesięcznik wszystkich naszych szacownych czytelników serdecznie zaprasza. Wracając do Bolonii, impreza rozpoczęła się w piątek, 23 marca o godz. dziesiątej, ceremonią uroczystego przecięcia wstęgi, w któ-

rym uczestniczyli Matteo Lepore, zastępca burmistrza do spraw stosunków międzynarodowych gminy Bologna, Duccio Campagnoli, prezes BolognaFiere oraz Antonino Leanza, prezes TANEXPO. Po czterogodzinnej prezentacji stoisk, o 14:30 odbył się pokaz, w wolnym tłumaczeniu „fotografii duszy”, autorstwa Gruppo Guarda z udziałem artystów i modeli, którego kolejne odsłony miały miejsce przez cały czas trwania TANEXPO o tej samej porze. Pół godziny później wyświetlono groteskową komedię w reżyserii Giuseppe Marco Albano, przedstawiającą perypetie pewnej firmy pogrzebowej. Piątko-

we uroczystości zakończyła o 20:30 uroczystą kolacją w Pałacu Króla Re Enzo w centrum Bolonii. W sobotę Dario Loinaz, od 1994 r. międzynarodowy doradca firm pogrzebowych, wygłosił prelekcję dotyczącą zmian na rynkach funeralnych za ostatnie dziesięć lat w Ameryce Po-





zabrakło również polskich akcentów. Nasz kraj reprezentowały firmy: PRIMA-TECH, GRAWERLINE oraz TESSON, która na stoisku firmy z Holandii prezentowała swoje urny.

- Głównym odbiorcą i naszym klientem byli Włosi, ale pojawili się także Grecy, Niemcy, Rosjanie, Francuzi, Węgrzy, Serbowie a nawet Brazylijczycy - wspomina tegoroczne TA-

produkt wysokiej klasy, po niewysokiej cenie, w porównaniu do podobnych ofert prezentowanych.

- Na targach zaprezentowaliśmy urządzenia do wykonywania aluminiowych tabliczek na krzyże, trumny i urny oparte na technologii druku sublimacyjnego - informuje **Tadeusz Moczarski** - właściciel firmy Grawerline z Częstochowy. - Był to jedyny taki system. Cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem, przede wszystkim z uwagi na precyzję wykonania. Jest on oparty na autorskim specjalistycznym programie graficznym AutoData. Włosi byli zachwyceni prostotą i szybkością działania. Do tej pory wykonywali tabliczki, które oznaczali różnymi sposobami, wykorzystując różne urządzenia (zwykle drukarki drukujące na folii, grawerki) i różne oprogramowania, co nie jest zawsze szybkie i łatwe.

Ryszard Fedyk

redakcja@stowarzyszeniefuneralne.pl

łudniowej. Na targi przybyło łącznie ok. 200 wystawców z dwudziestu krajów, zarejestrowano ponad 17 tys. gości z 54 krajów. Ciekawostką TANEXPO była prezentacja Fiata 500, służącego do przewozu zmarłych dzieci. Koszt takiego pojazdu to 40 tysięcy euro. Na targach nie

NEXPO **Jerzy Rott**, współwłaściciel firmy Prima-Tech S.C. z Poczesnej k/Częstochowy. - Na targach prezentowaliśmy głównie wózki, nosze i katafalki, które cieszyły się bardzo dużą popularnością. Myślę, że na tym rynku oferowaliśmy bardzo konkurencyjny





NOWE KREMATORIUM

W kwietniu uroczyszcie otwarto najnowocześniejszą spopieliarnię zwłok w Polsce. Mieści się ona przy ul. Łochowskiej w Bydgoszczy. Podobnych obiektów znajduje się tylko kilka w całej Europie. Krematorium jest usytuowane na obrzeżach miasta, na terenie tzw. "Belmy", leżącej na granicy miasta Bydgoszcz i gminy Białe Błota.

Od ponad dwunastu lat w Kujawsko-Pomorskiem dyskutowano o potrzebie wybudowania spalarni zwłok. Inwestycję chciały realizować różne podmioty, jednak szukając lokalizacji nie brały pod uwagę czynnika ludzkiego. Niestety, praktycznie zerowe uświadomienie społeczeństwa w tym temacie sprawiało, że inicjatywa napotykała

na bardzo silny opór ze strony okolicznych mieszkańców, którzy obawiali się chmury toksycznego dymu, swądu spalin, a co za tym idzie negatywnego oddziaływania obiektu na ich zdrowie i samopoczucie.

KREMATORIUM NIE TRUJE

- Nic bardziej błędnego - wyjaśnia **Barbara Zawadzka** z Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego. - To profesjonalny i przyjazny dla środowiska sprzęt, bezpieczniejszy nawet od domowych kominków.

Ostatecznie przedsiębiorstwu Zieleń Miejska Sp. z o.o. w Bydgoszczy, które jest właścicielem inwestycji udało się wyznaczyć i pozyskać nie wzbudzającą kontrowersji lokalizację, gdzie rozpoczęto budowę obiektu.

- Nasze przedsiębiorstwo w pełni uwzględniło wrażliwość społeczną, a dzięki ułokowaniu spopieliarni na terenie otoczonym lasami, z dala od zabudowań, udało się uniknąć protestów przeciw jej usytuowaniu - wyjaśnia **Daniel Maternowski**, dyrektor firmy Zieleń Miejska sp. z o.o. w Bydgoszczy. - To miejsce jest oddalone od zabudowań, ciche, sprzyjające kontemplacji i zadumie. Z satysfakcją możemy poinformować, że w trakcie procedury uzyskania wszystkich wymaganych prawem pozwoleń nie wpłynął do stosownych urzędów żaden protest przeciwko inwestycji. Jest to pierwszy tego typu obiekt na terenie regionu kujawsko-pomorskiego. Do tej pory mieszkańcy województwa musieli korzystać z krematoriów w Poznaniu i Gdań-

PRODUCENT GALANTERII I AKCESORIÓW POGRZEBOWYCH

SPÓŁKA JAWNA
Carmen

* każda tabliczka jest ułożona w/g własnej kompozycji

* pierwszy pakiet 50 szt. matryca GRATIS !!!

* CD lub ONLINE (internet)

* NOWOŚĆ !!!

FOTO osoby zmarłej



Historia firmy

Dla historii przedsiębiorstwa najważniejszy jest rok 1832, kiedy to zainaugurowało swoją działalność Towarzystwo Upiększania Bydgoszczy i jej Najbliższej Okolicy. Przedsiębiorstwo „Zieleń Miejska” w Bydgoszczy – Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest instytucją kontynuującą zadania Towarzystwa w zakresie zakładania i konserwacji zieleni miejskiej. Ten podstawowy zakres działalności przyjęto kolejno po następujących instytucjach:

- Utworzonej w 1898 roku Deputacji Ogrodów Miejskich;
- Powołanej w 1922 roku jednostki budżetowej – tzw. Dyrekcji Ogrodów Miejskich;
- Powstałych w 1945 roku, jako jednostki budżetowej – Ogrodach Miejskich;
- Utworzonym w 1950 roku Miejskim Zakładzie Ogrodniczym będącym również jednostką budżetową.

Od 1951 roku, kiedy powołano Miejskie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze, przedsiębiorstwo pracuje na własnym rozrachunku gospodarczym. W 1953 roku przedsiębiorstwo przekształciło się w Zarząd Zieleni Miejskiej, który w 1980 roku powiększył swoją działalność o usługi pogrzebowe i kamieniarskie, zmieniając swoją nazwę na Przedsiębiorstwo Zieleni i Usług Komunalnych. W 1992 roku zgodnie z uchwałą Zarządu Miasta rozpoczął się proces likwidacji przedsiębiorstwa, w wyniku którego zorganizowana część została wniesiona do jednoosobowej spółki gminy miasta Bydgoszcz i zarejestrowana jako Przedsiębiorstwo „Zieleń Miejska” w Bydgoszczy – Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Pełna prywatyzacja Przedsiębiorstwa nastąpiła w 1998 r.



W BYDGOSZCZY

sku, co podnosiło koszt pogrzebu o co najmniej 600-800 zł.

PROJEKT NA PIĄTKĘ

Od samego początku, zarówno podczas projektowania jak i budowy spopieliarni, stawiano na jakość i nowoczesność. W obiekcie o kubaturze 6.902,60 m³ znajdują się dwie sale pożegnań, z których jedna została konsekrowana na kaplicę katolicką, zaś druga jest pozbawiona symboli religijnych, salę ostatniego pożegnania, w pełni wyposażone prosektorium z salą sekcijną, dwa szwedzkie piece krematoryjne firmy TABO, komory chłodnicze, a na zewnątrz 53 miejsca parkingowe. Całość inwestycji została sfinansowana ze środków własnych „Zieleni Miejskiej” i kredytów. Wybudowanie obiektu kosztowało około 10 mln zł, z czego ponad połowa to koszt nieruchomości.

GOŚCIE NIE ZAWIEDLI

Na uroczystość otwarcia Domu Pogrzebowego z Prosekturą i Spopieliarnią Zwłok w Białych

Błotach, która odbyła się w dniach 19-20 kwietnia (czwartek i piątek), licznie przybyli przedstawiciele branży funeralnej w Polsce, zarząd Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego, politycy, lokalni samorządowcy, przedstawiciele kleru, media, oraz okoliczni mieszkańcy.

A było co zwiedzać i podziwiać. Nowo oddany obiekt jest najnowocześniejszym tego typu w Polsce i jednym z najnowocześniejszych w Europie. Jego właściciel przedsiębiorstwo Zieleń Miejska sp. z o.o. w przeszłości było firmą komunalną. Po sprywatyzowaniu w 1998 r. prócz usług pogrzebowych nadal świadczy usługi związane z pielęgnacją terenów zielonych w mieście, a na zlecenie klientów prowadzi uprawę i sprzedaż roślin ozdobnych.

- Kościół Katolicki nie jest już przeciwny kremacji zwłok - tłumaczył ks. **Ryszard Pruckowski**, proboszcz parafii Bożego Ciała na bydgoskim Szwederowie. - Był taki czas po II wojnie światowej, kiedy odeszło się od kremacji, gdyż w powojennej rzeczywistości budzić to mogło przykre skojarzenia.

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA PARTNERÓW MEMENTIS



W dniach 9-11 marca 2012 roku w Tuszynie odbyła się Pierwsza Ogólnopolska Konferencja Partnerów Mementis.

Mementis Sp. z o.o. powstała dwa lata temu i skupia w sieci zakłady pogrzebowe, kamieniarskie i firmy zajmujące się opieką nad grobami. Jest to pierwsza sieć w Polsce skupiająca przedsiębiorstwa z branży funeralnej. Swoje usługi świadczy w największych miastach w Polsce poprzez Internet i Call Center. Celem spółki jest stworzenie największego w Polsce przedsiębiorstwa usług funeralnych i okołofuneralnych o najlepszej reputacji oraz najwyższej, jednolitej jakości usług.

W konferencji uczestniczyły

73 zakłady pogrzebowe z całej Polski, partnerzy, m.in.: Bongo, Funeral Finance, TuSoft, Kuhlmann Cars oraz dostawcy, którzy przyjechali ze swoim asortymentem: „Gloria”, „Lindner”, „Semar”, Jerzy Kulawinek, PHP Jurczyk, Krzysztof Bielecki.

Konferencja rozpoczęła się wystąpieniem prezesa spółki **Marka Zmysłowskiego**. - Wyróżnia nas to, że staramy się pozyskać do współpracy po jednej firmie ze wszystkich regionów w Polsce po to, aby uniknąć wewnętrznej konkurencji i animozji. Byśmy mogli wymieniać się doświadczeniami i rozwiązania wdrażać na lokalnych rynkach – powiedział. Silnie została podkreślona rola Internetu, usług pokrewnych i wizerunku branży

w mediach, który zmienił się na lepsze dzięki działaniom Mementis. Poruszony został także temat badań rynkowych przeprowadzonych przez spółkę. Badania miały na celu określenie cen usług pogrzebowych, stosunku Polaków do ubezpieczeń oraz kremacji. Zakłady pogrzebowe oraz partnerzy zostali poinformowani, że Mementis we współpracy z Towarzystwem Ubezpieczeń Wzajemnych Macif stworzyli program ubezpieczeniowy „Mementum”, służący pokryciu kosztów pochówku. Jest to trzecia firma, która wykazała zainteresowanie wspieraniem finansowym zakłady pogrzebowe. Dwie pozostałe to Funeral Finance oraz FB Millton. Każda zawarta z klientem polisa wiąże się z organizacją pogrzebu wyłącznie przez za-

kłady zrzeszone w Mementis.

Po prezentacji działań i dokonań Mementis rozpoczęła się część poświęcona szkoleniu merytorycznemu. Prezes „Bongo” Marek Cichewicz zapoznał zgromadzonych z wybranymi zagadnieniami dotyczącymi tematyki międzynarodowego transportu zwłok. Bongo obecnie posiada 100 przedstawicieli w 80 krajach.

Możliwości finansowania bieżącej działalności zakładów pogrzebowych, refundacji kosztów pogrzebu z OC sprawcy wypadku komunikacyjnego oraz zasad pogrzebu na kredyt przedstawił Jakub Rosiak – prezes Funeral Finance.

Dyrektor ds. Prezentów Prosperity Life International - Piotr Grzeżułkowski omówił zalety polisy 4Life Direck, spółki współpracującej z jednym z największych ubezpieczycieli w Europie i na świecie (Red Sands Insurance Group).

Marcin Tutak zaprezentował oprogramowanie firmy Tusoft Systemy Informatyczne służące prowadzeniu zakładów pogrzebowych, natomiast Grzegorz Bartoszek przedstawiciel niemieckiego Kuhlmann Cars zaprezentował profil działalności firmy oraz dwa karawany marki Mercedes.

Dużym zainteresowaniem cieszyło się wystąpienie gościa specjalnego z Holandii. Peter van Schaik opowiedział o branży funeralnej na rynku holenderskim, społeczeństwie, zamawianiu pogrzebu przez Internet oraz o firmach ubez-

pieczeniowych, zajmujących się pogrzebami. Odpowiadał na szereg pytań zadawanych przez zaproszonych gości.

Część „Quo Vadis Branżo” poświęcona została zagrożeniom jakie mogą osiągnąć branżę. Prezes Zmysłowski zwrócił uwagę na nielegalne „układy”, niski zasiłek pogrzebowy, szarą strefę oraz wyniszczającą walkę cenową, jaka może

pojawić się w najbliższym czasie. Przedstawione zostały także wyniki badań przeprowadzonych przez Mementis. Wykresy ilustrowały stosunek Polaków do ubezpieczeń, podejścia do pogrzebu i wysokości zasiłku pogrzebowego. Dyskutowano nad sytuacją, jaka może zaistnieć na polskim rynku po zniesieniu zasiłku pogrzebowego oraz czy powinno się licencjonować zakłady.



Wystąpienie wiceprezesa Mementis Tomasza Czajkowskiego nawiązywało do poprzedniej części prezentowanej przez Marka Zmysłowskiego. Zostały pokazane możliwe modele zachowań rynku pogrzebowego w Polsce i zagrożenia w postaci wejścia zagraniczne-

Zaprezentowano także rozwiązanie na tego typu sytuację. Polski kapitał rozpoczyna oddolną konsolidację branży pogrzebowej, chce wejść na Giełdę Papierów Wartościowych w celu pozyskania kapitału. Spółka giełdowa pod nazwą Polska Grupa Funeralna Mementis S.A.

(P G F M)

posiadałaby sieć hurtowni funeralnych, zaopatrujących zakłady pogrzebowe we wszystko, czego potrzebują by prowadzić działalność gospodarczą.

punktów i wymiana ich na pewne produkty, np. na działania marketingowe.

PGFM działałaby na zasadzie spółki komandytowo-akcyjnej, w której Mementis posiada 51% udziałów, reszta byłaby w rękach zakładów pogrzebowych. Celem strategicznym dla PGFM jest obsługa 15% rynku pogrzebowego w kraju i zrzeszenie w sieci około 200 współpracujących zakładów.

Po zakończeniu prezentacji poświęconej nowym pomysłom i planom na przyszłość, zaproszeni goście mieli czas, aby porozmawiać o szczegółach współpracy oraz nawiązać nowe kontakty biznesowe. Udali się także na „mini targi”, gdzie można było zapoznać się z asortymentem dostawców Mementis.

Wieczorem odbyła się uroczysta kolacja, po której zaplanowany został bankiet integracyjny. Goście mieli okazję pobawić się przy muzyce oraz spróbować swoich sił w kasynie zorganizowanym w formie zabawy.

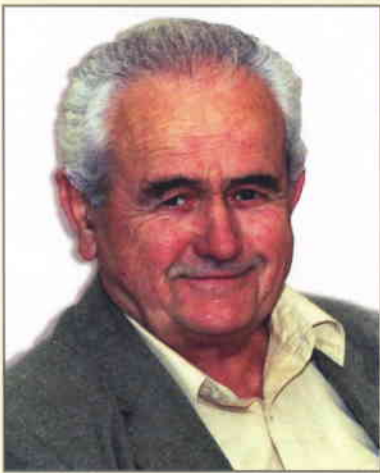


go podmiotu, który wykorzystując swoją przewagę wypchnie z rynku rodzime firmy lub wykupi te najlepsze, powodując znaczny spadek obrotów w pozostałych zakładach.

Dzięki wygenerowanej marży handlowej oscylującej w przedziale 15-20% część wracałaby do zakładu pogrzebowego z tytułu programu PAY-BACK – czyli zbieranie

Namioty pogrzebowe





GDZIE CHOWAMY WYDOBYTE SZCZĄTKI?

Szczątki ludzkie mogą być pozostałościami zwłok, wydobytych przy kopaniu grobu, lub w innych okolicznościach (par.8 ust.1 pkt.2 rozporządzenia MZ [1]). Wydobyte szczątki będą musiały być pochowane. Do postępowania z takimi szczątkami stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące postępowania ze zwłokami, z pewnymi zastrzeżeniami. Podstawą pochowania zwłok jest karta zgonu (karta do pochowania) [2]. Podstawą pochowania wydobytych szczątków nie może być karta zgonu, bo w tym wypadku się jej nie wystawia. Podstawą pochowania szczątków jest zaświadczenie stwierdzające ich pochodzenie wystawione przez zarząd tego cmentarza, na którym szczątki zostały wydobyte. Szczątki te wraz z zaświadczeniem mogą zostać poddane kremacji, mogą być pochowane na innym cmentarzu i wtedy będzie to w zasadzie ekshumacja, mogą też być pochowane na

GDZIE CHOWAMY ZMARŁYCH? CZ.2

tym samym cmentarzu, na którym zostały wydobyte. Szczątki chowane na tym samym cmentarzu mogą być pochowane w innym grobie i wtedy też będzie to ekshumacja, ale mogą też być pochowane na tym samym cmentarzu w innym miejscu (nie w grobie). Zawsze jednak przy każdym pochowaniu szczątków (tak jak zwłok), musi istnieć podstawa do pochowania - w tym wypadku zaświadczenie o ich pochodzeniu.

Wydobywanie szczątków jako pozostałości zwłok ma najczęściej miejsce wtedy, gdy zarząd cmentarza zamierza użyć istniejący grób do ponownego pochówku innej osoby zmarłej. Sposób postępowania w takim wypadku określony jest w par.9 tego samego rozporządzenia MZ [1]. Paragraf ten określa, że Przy ponownym użyciu grobu szczątki poprzednio pochowanych zwłok ... należy wydobyć i pochować na tym samym cmentarzu na miejscu wskazanym przez zarząd cmentarza.

W tym wypadku zarząd cmentarza także musi wystawić (sam dla siebie) zaświadczenie o pochodzeniu szczątków, gdyż ten dokument po pierwsze jest podstawą do pochowania szczątków, a po drugie jest podstawą wpisu do dokumentacji cmentarnej. Chcę tu mocno podkreślić, że w odniesieniu do szczątków należy odpowiednio stosować przepisy dotyczące postępowania ze zwłokami. Podstawą pochowania zwłok jest karta zgonu,

podstawą pochowania szczątków jest zaświadczenie o ich pochodzeniu. Podobna do ewidencji zmarłych powinna być prowadzona ewidencja pochowanych szczątków. Należy więc prowadzić księgę pochowanych szczątków (zamiast księgi osób pochowanych), księgę miejsc pochowania szczątków (zamiast księgi grobów) i alfabetyczny spis pochowanych szczątków (zamiast alfabetycznego spisu osób pochowanych) w układzie rocznikowym lub narastająco zgodnie z wymogami rozporządzenia MSWiA w sprawie sposobu prowadzenia ewidencji grobów[3].

Jeżeli szczątki wydobywane są z grobu w celu jego ponownego użycia do pochowania innej osoby zmarłej, to mają być pochowane na tym samym cmentarzu na miejscu wskazanym przez zarząd cmentarza. Nie ma tu żadnych wymogów, jakim miejsce to ma odpowiadać. Nie musi to być grób. Ma to być miejsce. Może to być dowolne miejsce również takie, które nie jest grobem. Nie są określone wymiary miejsca i głębokość pochowania. Nie ma też żadnych wymogów co do sposobu pochowania. Nie musi to być trumna, trumienka czy urna. Może to być jakikolwiek pojemnik lub może go w ogóle nie być. Miejsce pochowania nie musi zawierać jakichkolwiek danych personalnych szczątków pochowanych osób zmarłych. Miejsce pochowania musi być

jednak oznaczone numerem grobu, rzędu, kwatery. Ewidencja cmentarna ma być jednak pełna, aby zawsze możliwe było określenie w którym miejscu pochowano szczątki określonej osoby zmarłej. Także nie ma wymogu aby szczątki każdej osoby zmarłej były pochowane w innym miejscu. Może to być zbiorcze miejsce pochowań. Miejsce to może być zlokalizowane w dowolnej części cmentarza, także poza powierzchnią grzebalną.

Jest wiele różnych sposobów urządzania miejsc takich pochówków wydobywanych szczątków. Zarządcy cmentarzy mogą przecież dowolnie wyznaczać i urządzać miejsca pochówków jak i dowolnie wykonywać sposób chowania, ale najważniejszy wydaje mi się sposób zastosowany na jednym z dużych cmentarzy, który uczestnicy szkoleń organizowanych przez nasze stowarzyszenie mieli okazję niedawno zwiedzać. Jest to głęboki dół (głęboki na 3 metry lub więcej) z drewnianym biodegradowalnym szalunkiem o wymiarach dł. 2-3

m, szer. 1-2 m w którym szczątki składane jedne na drugich do wysokości 1m poniżej poziomu gruntu, a następnie zasypywane jednowarstwową warstwą ziemi. Jest to rozwiązanie podobne do istniejących dawno temu kostnic.

Problem wykorzystania terenu cmentarnego do kolejnych nowych pochówków istniał zawsze. Szczególnie wtedy, gdy cmentarze urządzone były na niewielkich terenach przykościelnych. Wydobywane wtedy przy nowych pochówkach szczątki składane były w specjalnie w tym celu wybudowanych piwnicach najpierw pod posadzkami w kościołach, a potem na zlokalizowanych za miastem cmentarzach. Nad takimi cmentarnymi piwnicami stawiano potem niewielkie kaplice choć potem były to kaplice większe, a nawet małe kościoły. Stąd historycznie wywodzi się nazwa kostnica. Niektórzy miejsca pochówku szczątków próbują nazywać osariami. Moim zdaniem nie są to osaria. Wkrótce o tym napiszę.

Dziś definicja kostnicy jest

inna, ale nie o kostnicy tu chodzi. Chcę tylko podkreślić takie zbiorowe sposoby chowania wydobywanych kości były w czasach historycznych stosowane.

Szczątki mogą być uzyskiwane również w inny sposób niż wydobywane z grobów, które mają być użyte do nowych pochówków, ale o chowaniu takich szczątków napiszę w następnych artykułach.

Marian Kolczyński

Przypisy:

[1]-Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2001r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (Dz.U.Nr153 poz. 1783 z 2001r. ze zmianą ogłoszoną w Dz.U. 2007 nr 1 poz. 10

[2]- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2001 r. w sprawie wzoru karty zgonu oraz sposobu jej wypełniania.Dz.U. 2001 nr 153 poz. 1782 ze zmianą ogłoszoną w Dz.U. 2007 nr 1 poz. 9

[3]- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 1 sierpnia 2001 r. w sprawie sposobu prowadzenia ewidencji grobów.

Dz.U. 2001 nr 90 poz. 1013 ze zmianą ogłoszoną w Dz.U. 2003 nr 141 poz. 1370

Cz.1 „Gdzie chowamy zmarłych” ukazała się w MEMENTO Nr 1/2012.

W następnych numerach MEMENTO ukażą się: Gdzie chowamy prochy, gdzie chowamy inne szczątki, gdzie chowamy martwe płody.

DEWI



Dostawa w 24 h na terenie kraju

KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE FIRM POGRZEBOWYCH



SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI A WYŚLEMY CI DARMOWY KATALOG

www.dewi.pl e-mail:dewi@dewi.pl tel. (86) 271-03-60 w godzinach 7:00 - 16:00; fax (86) 271-03-92

DZIEŃ OTWARTY CZĘSTOCHOWSKIEGO KREMATORIUM

W niedzielę 25 marca uroczystą mszą świętą w intencji dusz zmarłych rozpoczął się zorganizowany przez Cmentarz Komunalny w Częstochowie Dzień Otwarty Krematorium. Ta niecodzienna impreza miała przybliżyć osobom zainteresowanym kremacją zarówno sam proces spopieliwania, jak też zapoznać ich z różnorodnością dostępnych na rynku utensyliów kremacyjnych.

nie różne emocje, w dość szybkim czasie przyniosła pożądane efekty.

WOLNE TERMINY SĄ

- Sam pomysł może wydawać się kontrowersyjny, ale już po pierwszym tygodniu akcji było widać, że to działa - wspomina Wydmuch. - Skończyły się plotki na temat rzekomych kolejek i remontów naszej spopieliarni.

o pieniądze. Szkopuł jednak w tym, że częstochowska spopieliarnia jest jedną z tańszych w Polsce. Poza tym, w przypadku wyjazdu, należy doliczyć koszty podróży, zablokować na wiele godzin karawan i dodatkowo opłacić pracowników. Jeśli chodzi o jakość spopieliwania, tu również Cmentarz Komunalny w Częstochowie nie ma sobie nic do zarzucenia. Spalarnia posiada zarówno piece szwedzkie jak i włoskie, przystosowane do spalania zwłok trumny, od najtańszych EKO z tektury za kilkaset złotych do ręcznie zdobionej dębiny. Podobnie z urnami. Można je wybierać spośród kilkudziesięciu wzorów wyeksponowanych w gablotach i dostępnych od ręki, jak również z katalogu. Wtedy czas oczekiwania wynosi do trzech godzin. Kremacja na miejscu to znaczna wygoda dla żałobników. Po zakończeniu uroczystości obrzędowej w kaplicy, bliscy zmarłego nie muszą wracać do domu i stawiać się w kolejnym wyznaczonym terminie (często następnego dnia) na cmentarzu celem złożenia prochów w grobie, gdyż spopieliarnia znajduje się w tym samym budynku. Dlaczego więc niektórzy przedsiębiorcy wolą wozić zwłoki na Śląsk? To najprawdopodobniej zostanie ich słodką tajemnicą, my jedynie możemy się domyślać. Faktem jest, że podczas mszy żałobnej i kremacji na miejscu, rodzina i bliscy mają okazję żegnając się ze



Na msze święte odprawiane za dusze zmarłych pochowanych na częstochowskim cmentarzu chętnie przychodzą krewni i znajomi

Marcowa impreza to już nie pierwsza nietypowa, aczkolwiek bardzo pożyteczna akcja, organizowana przez dyrektora Cmentarza Komunalnego w Częstochowie Jarosława Wydmuch. W lutym b.r. na miejskich słupach zawisły klepsydry, informujące o dostępności terminów spopieliń oraz godzinach pracy spalarni. Chociaż formuła akcji rodziła wśród mieszkańców skraj-

Dyrekcja Cmentarza Komunalnego w Częstochowie stara się walczyć z rozpowszechnianymi, przez niektórych przedsiębiorców branży pogrzebowej, na ich temat mitami. Najczęstszym jakie słyszał Wydmuch, to wspomniane kolejki i remonty pieców, co jak twierdzi jest nieprawdą. Jednak stare przysłowie mówi, że skoro nie wiadomo o co chodzi, to chodzi zapewne



zmarłym widzieć, w jakim odzieniu i trumnie nieboszyk trafi do pieca. W przypadku kremacji wyjazdowej nie zawsze jesteśmy świadomi, co dzieje się podczas podróży z ciałem. Ale w końcu czego oczy nie widzą, tego sercu nie żal.

POGODA DOPISAŁA

Pomimo bardzo wczesnej wiosny, pogoda na Dzień Otwarty Krematorium w Częstochowie dopisała. Po mszy świętej, odprawionej za dusze zmarłych spoczywających na Cmentarzu Komunalnym w Częstochowie, zebrani udali się zwiedzać, na co dzień niedostępne pomieszczenia spalarni. Oprowadzali ich pracownicy oraz dyrektor cmentarza. Nad ołtarzem w kaplicy cmentarnej góruje postać Jezusa Zmartwychwstałego autorstwa polskiego rzeźbiarza, Jerzego Kędziory. Świątynia posiada chór organowy oraz przejście do sali pożegnań, pozbawionej symboli religijnych.

- Kremacja jest procesem nieodwracalnym, dlatego przed spopele-

niem organizujemy dla najbliższych pożegnanie ze zmarłym - zaznacza Wydmuch. - Na życzenie zapewniamy także obecność duchownego, który dokona pokropku lub będzie celebrował mszę. W krematorium częstochowskim rodzina może uczestniczyć w początkowym momencie kremacji, przebywając w sali podglądowej. Tam obserwuje moment wprowadzenia trumny do komory pieca.

Krematorium częstochowskie posiada dwa typy najczęściej stosowanych w Polsce pieców. Szwedzki firmy TABO i włoski GEM Matthews (odmiana pieca typu amerykańskiego). Wykonano

w nich już ponad dziesięć tysięcy spopeleń. Według przeprowadzonych w 2010 roku analiz, formę pochówku pokremacyjnego wybrała co trzecia rodzina osoby zmarłej w Częstochowie.

WYJAŚNIALI SZCZEGÓŁY KREMACJI

Cmentarz posiada własny, specjalistyczny transport zwłok, obsługę związaną z przygotowaniem ciała do kremacji, nowoczesne chłodnie, trumny kremacyjne i największą ofertę urn w regionie.

- Na zlecenie klienta nasz miejski zakład pogrzebowy zapewni kom-





pleksową obsługę przed i po kremacji, aż do momentu umieszczenia urny z prochami w grobie. Przygotowanie zwłok do kremacji odbywa się podobnie, jak w przypadku pochówku tradycyjnego. Można również zrezygnować z typowego ubrania zmarłego i ciało owinać płótnem - na wzór całunu. Spielanie odbywa się w specjalnej trumnie kremacyjnej pozbawionej warstw farby i lakieru, ozdób i uchwyty. Trumny mogą być wykonane z twardej tektury, drewna litego czy nawet wikliny - dodaje Wydmuch.

Podczas zwiedzania pracownicy krematorium wyjaśniali gościom najdrobniejsze szczegóły

kremacji. Okazuje się, że rozrusznik serca, zegarek elektroniczny, telefon komórkowy oraz podobne urządzenia, mogą zakłócić proces spopielenia lub uszkodzić konstrukcję pieca.

DLA STAŁYCH KLIENTÓW RABATY

Dzień Otwarty, kontrowersyjne nekrologi, to nie jedyne akcje prowadzone przez Cmentarz Komunalny w Częstochowie. Z początkiem bieżącego roku firma wprowadziła dla swoich klientów kartę rabatową.

- Być może wywołuje to wśród od-

biorców tej informacji uśmiech, ale usługa pogrzebowa jest usługą powszechną, rynkową i w dobie konkurencji my rabatując ceny trumien i urn staramy się wyjść na przeciw oczekiwaniom klienta a zarazem budować grupę lojalnych odbiorców naszych usług - wyjaśnia Wydmuch.

- Ceny usług w naszym zakładzie ustalane są przez miasto, sami nie możemy udzielać na nie zniżek. Ale na trumny i urny, które kupujemy u producentów, już tak.

Karta jest bezterminowa i na okaziciela. Można się z nią zjawić po dowolnym czasie. Każda ma numer porządkowy, więc cmentarz może śledzić jej obieg. W Częstochowie działa piętnaście firm pogrzebowych, więc jest o kogo walczyć. Promocja już od samego początku cieszy się dużym powodzeniem wśród klientów cmentarza, świadczy o tym chociażby fakt, że wydano ich już kilkadziesiąt sztuk.

Ryszard Fedyk
redakcja@stowarzyszeniefuneralne.pl
foto: Ryszard Fedyk



OKIEM DUCHOWNEGO

Podczas Dnia Otwartego krematorium w Częstochowie, spotkaliśmy zakonnika, który przyjechał z Małopolski, by na własne oczy poznać istotę kremacji i zgodził się na rozmowę dla MEMENTO.

Przyjechał ksiądz do Częstochowy specjalnie na Dzień Otwarty krematorium?

- Jestem zakonnikiem, przyjechałem tutaj prywatnie, aby dowiedzieć się coś więcej na ten temat.

Czy Kościół Katolicki w pełni dopuszcza kremację?

- Nie słyszałem, aby jej zabraniał. Ważne jest, aby zachować pewien umiar, mając do czynienia z ludzkim ciałem. To tak jak z jazdą samochodem, chociaż sam nie posiadam prawa jazdy (śmiech). Niedopuszczalne jest, by z prochu zmarłych robić sobie kolczyki, pierścionki, a potem zastawiać je po lombardach. Należy pamiętać, że jest to cząstka bliskiej nam osoby, którą winniśmy traktować z należytą czcią. I w tej materii powinniśmy wypracować pewne stanowisko, aby nie dochodziło w przyszłości do profanacji szczątków.

Jak chociażby, że urna spadnie z telewizora i dzia- dzio wysypie się na dywan?

- Chociażby. Miejsce zmarłych jest w grobie, kolumbarium i nie sądzę, aby Kościół poszedł w tej materii na jakiegokolwiek ustępstwa.

Można jednak za życia część własnych włosów przetopić np. w diament i ofiarować je bliskim.

- Chociażby, i to myślę, że powinno rozwiązać potrzeby niektórych osób.

Czyli reasumując, Kościół nie potępia spopielenia?

- Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz. Ciało nasze jest naczyniem, w którym podczas ludzkiej wędrówki przebywa nieśmiertelna dusza. Sposób pochówku jest dowolny, ważne ażeby dane nam od niebiańskiego ojca ciało, traktować do ostatniej chwili z należytą czcią i szacunkiem.



Cmentarz Komunalny w Częstochowie powstał niecałe dziesięć lat temu w czerwcu 2003. To bardzo nowoczesny obiekt, posiadający spalarnie, chłodnie, kaplice, sale do pożegnań w tym świecką. Jednostka świadczy kompleksowe usługi, związane z pochówkiem, wyręczając rodzinę we wszystkich tak trudnych w tym czasie obowiązkach. Obiekt w części grzebalnej jest podzielony na sektory, w których mieszczą się kwatery grobów typu amerykańskiego, kwatery grobów tradycyjnych (ziemnych) oraz ściany pamięci (kolumbaria).

W Częstochowie działa łącznie 15 zakładów pogrzebowych, zmarli mogą być chowani

Historia Cmentarza Komunalnego w Częstochowie

Powołanie zakładu budżetowego o nazwie Cmentarz Komunalny i otwarcie cmentarza
czerwiec 2003

Budowa i uruchomienie I pieca kremacyjnego
grudzień 2003

Powołanie do życia miejskiego zakładu pogrzebowego w strukturach Cmentarza
wrzesień 2004

Zakup drugiego pieca kremacyjnego,
marzec 2009

POZNAJEMY CMENTARZE

na dziewięciu cmentarzach, z czego osiem to wyznaniowe. Według danych statystycznych z kwietnia 2012, 9,5 tys. mieszkańców Częstochowy zdecydowało się na kremację. Na cmentarzu Komunalnym w Częstochowie dokonano 3,1 tys. pochówków, miejski zakład pogrzebowy zrealizował ok. 2,5 tys. kompleksowych usług na różnych cmentarzach i w różnych miastach. Przeciętny udział w pochówkach na terenie miasta to 17%, pogrzeby 12%, kremacje 1200 – 1500 na 1 rok. Firma zatrudnia 23 osoby. Na cmentarzu przy ul. Radomskiej dokonano 3,1 tys. pochówków w tym 30% stanowią pochówki urnowe. W skali miasta wygląda to podob-

nie. Cmentarz Komunalny w Częstochowie posiada jako pierwszy w Polsce certyfikat jakości ISO 9001 od 2006 r., jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego.





4031
Mercedes-Benz W210
E 270 CDI
Rok: 2003



4037
Mercedes-Benz W211
E 270 CDI
Rok: 2006



7919
Mercedes-Benz W210
E 290 TD
Rok: 2000

! WIOSENNE OBNIŻKI CEN NA WSZYSTKIE KARAWANY

**W CENIE NASZYCH NOWYCH
POJAZDÓW NIEZALEŻNIE OD
POJ.SILNIKA ZNAJDUJE SIĘ
JUŻ OPŁACONA AKCYZA**

**JAKO JEDYNI NA RYNKU
OFERUJEMY OFICJALNĄ
GWARANCJĘ
MERCEDES-BENZ
(DO WGLĄDU)
NA NASZE POJAZDY**



M 400 V



8040
Mercedes-Benz W210
E 270 CDI
Rok: 2001



8162
Mercedes-Benz W210
E 270 CDI
Rok: 2003



8895
Mercedes-Benz W210
E 270 CDI
Rok: 2001

UŻYWANE !



INTERCAR
Modena

INTERCAR MODENA S.p.A.

Via Appalto, 254 - 41019 Appalto di Soliera (Modena) - ITALIA

Tel. +39 059 85 70 257 - Fax +39 059 85 70 246 - www.intercardmodena.it



INTERCAR MODENA - POLSKA

Auto-Car sp. z o.o. (Showroom) - ul. Objazdowa 3 - 56-100 Wołów - e-mail: autocarwołów@wp.pl - intercarservice@wp.pl
tel. 0048 - 71 389 28 93 - fax 0048 - 71 389 31 18 tel.kom. 605 557 992 (Zbigniew Pytel)



MUZUŁMANIE ZBUDOWALI KREMATORIUM

Chociaż religia zabrania muzułmanom kremacji, w styczniu b.r. w miejscowości Abu Dhabi (Zjednoczone Emiraty Arabskie) powstała spalarnia zwłok. Została ona zbudowana z przeznaczeniem dla imigrantów, których światopogląd bądź wyznanie dopuszcza tę formę pochówku.

Jak twierdzi Don Fox, dyrektor generalny Al Foah Funeral Service inwestycja ta ułatwi obcokrajowcom szereg formalności, z którymi musieli się dotychczas borykać, w celu wywieżenia zwłok z Emiratów. Jedną z nich była chociażby konieczność zdobycia certyfikatu o niekaralności zmarłego.

- W przypadku śmierci z przyczyn naturalnych wystarczy nam akt zgonu, do przeprowadzenia kremacji. Nie będzie więc konieczności przechowywania zwłok, do czasu załatwienia przez rodziny wszystkich formalności związanych z wywiezieniem zwłok do ich kraju - wyjaśnia **Don Fox**.

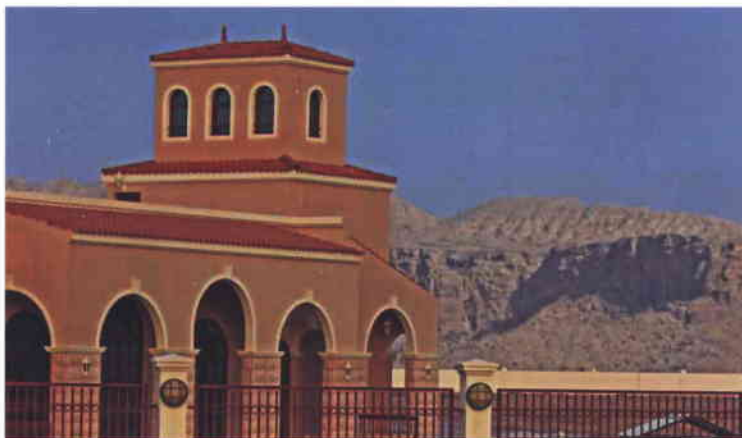
Ze spalarni w Emiratach Arabskich korzystają głównie ateści, chrześcijanie, buddyści, hindui-

ści oraz wyznawcy shinto. Otwarcie krematorium zbiegło się w czasie z liberalizacją przepisów dotyczących wywozu ciała obcokrajowca, zmarłego w Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

- Jeśli chodzi o kremację, nowa reguła zniesie wiele napięć dla rodzin, których członkowie zmarli w Emiratach - dodaje Fox. - Jednak w przypadku repatriacji zwłok, nawet gdy śmierć nastąpiła z przyczyn naturalnych, nadal będzie potrzebne zaświadczenie z policji. Przepisy nie zmieniły się w stosunku do niemowląt czy dzieci, które nie posiadają paszportów. Jednak kremacja obniży znacznie koszty związane z przechowywaniem zwłok do czasu załatwienia niezbędnych formalności.

Krematorium w Abu Dhabi współpracuje z brytyjskim operatorem Westerleigh Group, co gwarantuje ich klientom, że usługa zostanie wykonana zgodnie z między-

dowymi standardami. - Staramy się pomagać rodzinom, których członek lub przyjaciel umarł w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, przejść przez ten trudny proces. Oferowane usługi obejmują kremację, repatriację zwłok zarówno dla muzułmanów i niemuzułmanów. Przygotowanie niezbędnej dokumentacji i certyfikatów, współdziałając z policją i sądownictwem oraz domami pogrzebowymi w zakresie dostarczenia trumien i urn, wykonania



nagrobku, zorganizowania transportu, kwiatów, oprawy muzycznej, czy też spełnienia specjalnych życzeń jak bezpośrednia transmisja wideo z usług pogrzebowych lub wykonanie nagrania DVD.

Funeralna Instytucja Szkoleniowa

Polskie Centrum Balsamacji i Tanatoplastyki Adam Ragiel



SZKOLENIA FUNERALNE:
TANATOTOALETA I KOSMETYKA POŚMIERTNA,
BALSAMACJA ZWŁOK, SEKCJA ZWŁOK

*Mozliwość organizacji szkolenia w Twojej firmie !!! *Szkolenie Kosmetyki pośmiertnej już od 550 zł/os
Internetowy Sklep Funeralny - www.funerhurt.pl



www.szkoleniafuneralne.pl szkolenia@szkoleniafuneralne.pl tel.: 502 701 592

PROFESJONALNE SZKOLENIA Z ZAKRESU TANATOKOSMETYKI ORAZ TANATOPRAKSJI



**WYKWAŁIFIKOWANI WYKŁADOWCY
CERTYFIKATY NOSTRYFIKOWANE
PRZEZ FRANCUSKI INSTYTUT TANATOPRAKSJI
WIELOLETNIE DOŚWIADCZENIE**

Miejsca szkoleń:

Zakład Medycyny Sądowej Akademii Medycznej We Wrocławiu
Niepubliczny ZOZ Zakład Medycyny Sądowej "CALIA" Różańscy Sp. z o.o., Czeladź

W nagłych wypadkach dotyczących wszelkiej obsługi zmarłych tj. toaleta pośmiertna, tanatokosmetyka, tanatopraksja, prosimy kontaktować się z naszym ekspertem i wykładowcą mgr Ireneuszem Migdałem pod numerem telefonu całodobowego 602 336 807



**ZAPRASZAMY DO ZAPOZNANIA SIĘ
Z NAJBLIŻSZYMI TERMINAMI SZKOLEŃ NA STRONIE
WWW.TANATOPRAKSJA.PL**

www.hygeco.com.pl e-mail: info@hygeco.com.pl tel. +48 (22) 751 37 44, fax: +48 (22) 751 08 15

HUMOR Z KRYPTY

Mąż został wezwany do szpitala, bo jego żona miała wypadek samochodowy. Zdenerwowany czeka na lekarza. Ten wreszcie pojawia ze współczującą miną.

- I co z nią, panie doktorze?
- Cóż...żyje. I to jest dobra wiadomość. Ale są i złe: Żona, niestety będzie musiała przejść skomplikowany zabieg, którego NFZ nie refunduje. Koszt: 25 tys. złotych.
- Oczywiście, oczywiście - na to mąż.
- Potem potrzebna jej będzie rehabilitacja. NFZ nie refunduje. Koszt ok. 5 tys. miesięcznie.
- Tak, tak... - kiwa głową mąż.
- Konieczny będzie pobyt w sanatorium, który zajmuje się tego typu urazami, plus ta rehabilitacja cały czas. NFZ nie refunduje... Koszt sanatorium - 10 tysięcy...
- Boże...
- Tak mi przykro...To nie koniec złych wiadomości. NFZ nie refunduje również leków, które przepiszemy pańskiej żonie, a to bardzo drogie leki..
- Ile? - błędnie mąż.
- Miesięcznie 12 - 15 tysięcy złotych.
- Jezuu...
- Plus pielęgniarka całą dobę Na pana koszt. Tu już się może pan dogadać. Myślę że znajdzie pan kogoś za 10 zł za godzinę.
- Cisza. Mąż chowa twarz w dłoniach. Nagle lekarz wybucha serdecznym śmiechem, klepie mężczyznę po ramieniu:
- Żartowałem! Nie żyje

Seryjny morderca ciągnie kobietę do lasu. Kobieta krzyczy przerażona:

- Ale ponuro i ciemno w tym lesie. Bardzo się boję!
- Na to morderca:
- No, a ja co mam powiedzieć? Będę wracał sam...

- Puk..puk..
- Kto tam?
- Twoja śmierć!
- A idź na ch*jj!!
- No to piszemy: „Rak prostaty...”

Noc. Wielki pożar. Siedem jednostek straży pożarnej walczy z żywiołem. Do kierującego akcją podchodzi jakiś facet:

- Jak wam idzie? Nikt ze strażaków nie ucierpiał?!
- Niestety - odpowiadają strażak - Dwóch naszych ludzi zostało w płomieniach, a sześciu jest ciężko poparzonych. Ale za to wynieśliśmy z budynku szesnaście osób... trwa reanimacja...
- Szesnaście osób!!!! Przecież tam był tylko ochroniarz!
- Skąd pan wie?! Kim pan jest???
- Kierownikiem tego prosektorium...

Przychodzi klient do zakładu pogrzebowego i pyta pracownika:

- Czy jest szef?
- Szefa nie ma, wyjechał po towar.

KREMATORIA W POLSCE

CMENTARZ KOMUNALNY
KREMATORIUM W CZĘSTOCHOWIE
42-210 Częstochowa, ul. Radomska 117,

PPU ZIELEŃ sp. z o.o. Gdańsk, Zakład Kremacji
Przy Cmentarzu Centralnym SREBRZYSKO
ul. Srebrniki 14, Wrzeszcz

KREMATORIUM w Głogowie
„CREMERING” s.c.
67-210 Głogów, Sikorskiego 64C

KLEPSYDRA sp.j. - KREMATORIUM
94-247 Łódź, ul. Solec 3/5

Firma H. SKRZYDLEWSKA - Usługi Kremacyjne
92-402 Łódź, ul. Zakładowa 4

SPÓŁDZIELNIA PRACY
UNIVERSUM - KREMACJA ZWŁOK
61-777 Poznań, ul. Woźna 15A

PARK PAMIĘCI sp. z o.o.
- Usługi Kremacyjne i Pogrzebowe
41-707 Ruda Śląska, ul. Krańcowa 5

ZAKŁAD USŁUG KOMUNALNYCH
- KREMATORIUM
71-080 Szczecin, ul. Ku Słońcu 125A

ZARZĄD CMENTARZY KOMUNALNYCH
- SPOIELANIE ZWŁOK na Cmentarzu
Komunalnym Północnym - Wólka Węglowa
01-938 Warszawa, ul. Wóycickiego 14;

ZARZĄD CMENTARZY
KOMUNALNYCH we Wrocławiu
- SPOIELANIE ZWŁOK
50-224 Wrocław ul. Kielczowska 90
(Cmentarz Komunalny PSIE POLE)

Zakład Pogrzebowy Apokalipsa
Anna Czyżak
- KREMATORIUM W WYSZKOWIE
07-200 Wyszów, ul. Pułtusa 177

SPOIELANIE ZWŁOK w Krakowie
30-820 Kraków, ul. Bieżanowska 24

MEMENTO SP. Z O.O.
ul. Ofiar Katynia 59A, 37-450 Stalowa Wola

ZAKŁAD POGRZEBOWY MYSLEK
MYSLEK MARCIN
ul. Pepicka 1, 49-318 Skarbimierz

KREMATORIUM AURORA
41-300 Dąbrowa Górnicza, ul. Zaplecze

Zarząd Infrastruktury Miejskiej w Słupsku
ul. Zachodnia, 76-200 Słupsk

FIRMA WALICKI
Śląski Dom Pogrzebowy
41-902 Bytom, ul. Piekarska 99

ODSZEDŁ PROFESOR CHRZANOWSKI

Prof. Wiesław Chrzanowski pozostaje jako wzór wielkiego Polaka, gorącego patrioty i prawego człowieka - powiedział Prezydent Bronisław Komorowski podczas mszy pogrzebowej byłego marszałka sejmu. Prof. Chrzanowski zmarł 29 kwietnia w Warszawie. Miał 89 lat.

- Panie profesorze, przekraczając próg wieczności trwale wchodzi pan do naszego polskiego panteonu. Trwale też pan pozostaje w naszych sercach. Pozostaje pan jako wzór wielkiego Polaka, gorącego patrioty, prawego człowieka. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie, bo całym swoim ofiarnym i pracowitym życiem dobrze zasłużył się rodakom, Kościołowi i ojczyźnie - mówił Prezydent.

- Nawet wtedy widzieliśmy w Wiesławie Chrzanowskim swoistą Arkę Przymierza między II RP, która go ukształtowała, a czasami naszej walki, naszej radości z budowy III RP - powiedział **Komorowski**.

Jak podkreślił, Rzeczpospolita uhonorowała i doceniła w pełni profesora, „o czym świadczy ilość najwyższych funkcji i odznaczeń, jakie stały się jego udziałem”. - Nie oszczędziła mu niestety goryczy fał-

nie słowem i językiem, ale czynem i prawdą. - Jestem głęboko przekonany, że mamy dzisiaj prawo te słowa o miłowaniu nie językiem i słowem, ale czynem i prawdą odnieść do śp. prof. Wiesława Chrzanowskiego i do jego pięknego życia. On także miłował nie słowem i językiem, ale czynem i prawdą - podkreślił metropolita. - Każdemu miał prawo prosto spojrzeć w oczy, natomiast po ludzku miał prawo oczekiwać na przeproszenie wiele razy, zwłaszcza gdy niesprawiedliwie i nieodpowiedzialnie został oskarżony o współpracę z bezpieką. Było to na początku lat 90. i prawie 10 lat upłynęło, zanim został oczyszczony od fałszywego zarzutu - dodał kardynał Nycz.

- Jesteśmy wezwani do domu Ojca często po długim i pracowitym życiu. Dlatego przy każdym pogrzebie, także przy pogrzebie śp. prof. Wiesława Chrzanowskiego wolno nam powiedzieć, że ufamy, że nasz brat trafił do domu Ojca, do którego przez całe życie zmierzał i teraz z okna tego domu patrzy na nas smutny, ale przecież wierzymy, że nasz brat żyje w Bogu - podkreślił.



WAŻNY ŻYCIOWY NAUCZYCIEL

Według niego pokolenie Solidarności widziało w profesorze Chrzanowskim, jednego ze swoich ważnych politycznych i życiowych nauczycieli, nawet wtedy, gdy różniły ich poglądy i ideowe korzenie.

szywych oskarżeń i bolesnych ciosów zadanych już nie przez wroga - dodał prezydent.

Metropolita warszawski kardynał **Kazimierz Nycz**, który przewodniczył mszy św. w kościele Św. Karola Boromeusza na warszawskich Powązkach podkreślił, że prof. Chrzanowski miłował

UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWE

Po mszy św. trumna została odprowadzona do grobu rodzinnego prof. Chrzanowskiego na Cmentarzu Powązkowskim.

Według komunikatu Kancelarii Sejmu wolą prof. Chrzanowskiego było, aby uczestnicy uroczystości żałobnych zamiast kwiatów przekazali datki na konto organizacji zajmujących się dożywianiem dzieci. W uroczystościach pogrzebowych prof. Chrzanowskiego oprócz prezydenta uczestniczyli także: marszałkowie Sejmu i Senatu Ewa Kopacz i Bogdan Borusewicz, b. prezydent Lech Wałęsa, Władysław Bartoszewski, minister finansów Jacek Rostowski, szef Kancelarii Prezydenta Jacek Michałowski, b. premier Jan Krzysztof Bielecki, b. marszałek Sejmu Marek Borowski, szef sejmowej komisji sprawiedliwości Ryszard Kalisz (SLD).



Wiesław Chrzanowski

Urodzony 20 grudnia 1923 roku, był profesorem nauk prawnych. W przeszłości żołnierzem Armii Krajowej, później działaczem opozycji antykomunistycznej. Był marszałkiem i posłem na Sejm I kadencji. W 1991 r. został ministrem sprawiedliwości w rządzie Jana Krzysztofa Bieleckiego i prokuratorem generalnym. Prof. Chrzanowski był współzałożycielem Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego i pierwszym prezesem tej partii; odznaczony przez prezydenta Aleksandra

Kwaśniewskiego Orderem Orła Białego. Został również odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski (1993 r.). Był Honorowym Obywatелеm Warszawy.

Cywilizacja, która jest podstawowym sensem życia w społeczności, wyrasta z historii. To, że telefon komórkowy jest od kilkunastu lat, to nie znaczy, że przez to jest zupełnie inna epoka, która unieważnia znaczenie cywilizacji i jej różnic.

(W. Chrzanowski, kwiecień 2012)

MIĘDZYNARODOWY TRANSPORT ZMARŁYCH



Nawiążemy współpracę z zakładami pogrzebowymi na dogodnych warunkach.

tel. 00 48 22 831 00 36
tel. 00 48 22 635 21 93
fax 00 48 22 831 79 96

kom. 00 48 604 066 152
kom. 00 48 506 155 499
kom. 00 48 509 024 007

e-mail: biuro@bongo.com.pl

www.bongo.com.pl

BONGO Międzynarodowe Usługi Pogrzebowe
ul. Etiudy Rewolucyjnej 48, 02-643 Warszawa
Filia: ul. Sienkiewicza 29, 90-114 Łódź

ZAMROZILI SIĘ, BO WIERZĄ, ŻE ODŻYJĄ

Wiele mówi się o tym, że śmierć w kulturze zachodniej jest tematem tabu. Nie chcemy oglądać zmarłych, a jeśli już, to wyglądających jak... żywi. Zobacz, do czego jesteśmy zdolni, aby sprostać temu wymogowi.

Stosunkowo najprostszym zabiegiem pozwalającym zachować naturalny wygląd zwłok jest tanatopraksja. Polega ona na wstrzykiwaniu do żył zmarłego soli mających usunąć bakterie powodujące gnicie oraz specjalnych płynów, które wypierają krew i mają działanie konserwujące. Podczas zabiegu tanatopraktor masuje ciało, aby płyny równomiernie się rozprzestrzeniły. W efekcie ciało staje się jędrniejsze i odzyskuje naturalny kolor. Tak przygotowane ciało nie podlega naturalnym procesom rozkładu, ale wysycha. Z tego powodu w kilkunastu krajach tanatopraksja jest wymagana w przypadku transportu zwłok z granicy.

ZAMALOWAĆ ŚMIERĆ

Jednak powstrzymanie rozkładu zwłok to często pierwszy krok. Ciężkie choroby czy śmierć poniesiona w wypadku często pozostawiają na ciele widoczne ślady.

Ich maskowaniem, a także przywracaniem zmarłemu dobrego wyglądu, zajmuje się tanatokosmetyka. Doświadczony specjalista jest w stanie nie tylko wykonać trwały makijaż (oparty na formalinie), ale także odbudować ubytki w ciele np. zrekonstruować uszkodzoną twarz. Jest to szczególnie ważne dla rodzin, które decydują się na ostatnie pożegnanie ze zmarłym podczas wystawienia zwłok, np. w kościele lub salce przykościelnej. Zabieg stosuje się także w wypadku osób, których ciała mają być wystawione na dłuższy widok publiczny lub istnieje podejrzenie, że w przyszłości konieczna będzie ekshumacja.

REGENERUJĄCE DZIAŁANIE ZIMNA

Innym sposobem konserwacji ludzkich zwłok jest kryptonika. Jednak podczas, gdy tanatopraksja ma za zadanie jedynie uchronić zwłoki przed rozkładem, podstawowym celem specjalistów od kryptoniki jest zachowanie ciała zmarłego w nienaruszonym stanie po to, by w przyszłości je wskrzesić. Podczas zabiegu można zachować całe ciało, bądź jego najistotniejszy element - mózg. Za ojca

kryptoniki uważa się Roberta Ettin-gera, amerykańskiego matematyka i fizyka. Uczony wierzył, podobnie jak wielu jego współczesnych naśladowców, że w ciągu najbliższych 100 lat odmrożenie ludzi, przywrócenie ich do życia oraz wyleczenie z chorób, na które zmarli będzie możliwe.

Najbardziej znane instytucje zajmujące się kryptoniką to Alcor Life Extension Foundation i Cryonics Institute w Stanach Zjednoczonych oraz rosyjska KrioRus. Zabiegom mogą poddać się wszyscy pod warunkiem, że są członkami powyższych organizacji. Koszt członkostwa to około 400 dolarów rocznie. Cała procedura rozpoczyna się jeszcze za życia poddającego się zabiegowi.

ZANURKUJ W CIEKŁYM AZOCIE

Kiedy zbliża się koniec, rodzina informuje specjalistów z fundacji, ponieważ pierwsze minuty po śmierci są kluczowe. Po orzeczeniu zgonu pracownicy fundacji mogą podłączyć zmarłego do urządzenia, które podtrzymuje pracę serca i płuc, a tym samym chroni mózg przed uszkodzeniami. Po przewiezieniu do kliniki rozpoczyna się pro-

ces chłodzenia ciała, który może trwać około trzech dni. Żeby zapobiec pękaniu naczyń krwionośnych i tkanek, wcześniej wszelkie płyny ciała zastępuje się krioprotektantami, takimi jak glikol etylenowy czy glicerol. Następnie zanurza się ciało w kapsule z ciekłym azotem o temperaturze minus 196 stopni, głową w dół, aby w razie ubytku azotu chronić mózg. Koszt zabiegu i przechowywania ciała waha się od 80 do 150 tys. dolarów. Według miejskiej legendy jednym z pierwszych, który został zamrożony w azocie, był Walt Disney. Pomimo tego, że rodzina ujawniła już miejsce jego spoczynku, wielu wierzy nadal, że kreskówkowy geniusz pewnego dnia powróci do życia.

Z KOSTNICY NA ZAKUPY

Kolejną metodą konserwacji zwłok, tym razem w celach naukowych (i nie tylko), jest plastynacja. Zabieg ten został opatentowany przez sławnego w Polsce i na świecie anatoma Gunthera von Hagensa, znanego także pod pseudonimem Dr Śmierć. W lutym tego roku w jednej z warszawskich galerii handlowych zaprezentowano budzącą wiele kontrowersji wystawę „Body Words”, której eksponatami były ludzkie ciała poddane właśnie plastynacji. Podczas zabiegu zwłoki wkłada się do pojemnika ze schłodzonym do minus 25 stopni acetonem, usuwając w ten sposób wodę z tkanek i tłuszcz. Następnie tkanki nasączane są tworzywami sztucznymi, głównie żywicami polimerowymi, które pozwalają zachować ich naturalny kolor i kształt. Ostatnim krokiem jest utwardzenie zwłok za pomocą podgrzewania lub promieniowania uv. W celach naukowych (np. wyposażenie akademii medycznych) plastynacji poddawane są zwłoki osób, które za życia podpisały zgodę na zabieg. Jednak przeciwnicy wystawy „Bodies” argumentowali, że ciała prezentowane na wystawie, w większości obywateli Chin, mogą pochodzić z egezekucji.

Katarzyna Pruszkowska/interia.pl

TABLICE POGRZEBOWE

JAK SAMODZIELNIE WYKONYWAĆ PIĘKNE I TRWAŁE TABLICE POGRZEBOWE

**BEZ PRZYKLEJANIA LITEREK, BEZ CIĘCIA NA PLOTERZE,
BEZ BLAKNIĘCIA NAPISÓW, BEZ ZBĘDNYCH KOSZTÓW**

5 LAT

CZAS GWARANCJI JAKOŚCI TEKSTU

5 MINUT

CZAS WYKONANIA DOWOLNEJ TABLICY



METODA NIEZWYKLE PROSTEGO WYKONYWANIA TABLIC POGRZEBOWYCH

POZNAJ SZCZEGÓŁY, JAK WYKORZYSTAĆ
METODĘ W TWOJEJ FIRMIE

ZADZWOŃ 601 321 101
BĄDŹ NAPISZ RUDA@EGRAMI.PL

POMOŻEMY WYBRAĆ NAJLEPSZY DLA CIEBIE
WARIANT ZAKUPU

eGRAMI
tabliczki z wyrazem
41-707 Ruda Śląska
ul. Krańcowa 2

DSW
SYSTEM
DO
SAMODZIELNEGO
WYKONANIA

KATALOG GRATIS
Zamów już teraz
ruda@egrami.pl
+48 601 321 101

ENEEXIS



Indusauto Hernández
Cami El Salt, S/N
46815 La Llosa De Ranes
Valencia, Hiszpania
Tel. 0034 96 223 60 00
www.indusauto.es

Bartłomiej Kupisek
Przedstawiciel INDUSAUTO w Polsce
ul. Sienna 38b/1, 95-200 Pabianice
Tel. 506 155 499
www.autokarawany.com



KAŻDA TRADYCJA BYŁA NIEGDYŚ INNOWACJĄ.

TO COŚ WYJĄTKOWEGO I NIEZWYKŁEGO. TO KLEJNOT JEDYNY W SWOIM RODZAJU.

NIĘPOWTARZALNY - DOSŁOWNIE I W PRZENOŚNI. TO METODA NA ZACHOWANIE
CZĄSTKI TWOICH BLISKICH W NAJTRWAŁSZYM I NAJCENNIEJSZYM KRYSZTALE NA ZIEMI - DIAMENCIE

Oferta Diamentów Pamięci skierowana jest do Zakładów Pogrzebowych, które pragną iść z duchem czasu, rozumieją zmiany oraz stale poszerzające się preferencje Klientów i chcą się do nich adaptować. To dobre rozwiązanie dla tych zakładów, które chcą aktywnie współtworzyć rynek funeralny w Polsce.

Usługa, która odgrywa coraz większą rolę na światowym rynku funeralnym, dostępna jest i w Polsce.



ONE

DIAMENT PAMIĘCI

NAJWSPANIALSZE WSPOMNIENIA ZAKŁĘTE W KLEJNOCIE

CO OZNACZA WSPÓŁPRACA Z NAMI?

- MOŻLIWOŚĆ DODATKOWEGO WYSOKIEGO DOCHODU
- WYRÓŻNIENIE SIĘ NA TLE KONKURENCJI
- PRESTIŻ
- NOWOCZESNOŚĆ
- POSZERZENIE OFERTY
- POSTĘPOWE I OTWARTE PODEJŚCIE DO KLIENTA

JAK CHCIAŁBYŚ BY WYGLĄDAŁ TWÓJ POGRZEB?



**BEATA KOCIEĆKA, 42 LATA,
PIEŁĘGNIARKA, LUBLIN**

Przede wszystkim kremacja. Mam także nadzieję, że potem nie wyląduję w ziemi. Przeraża mnie ziemia i żyjące w niej robaki. Dobrym rozwiązaniem byłaby urna umieszczona nad ziemią. Zamurowana w ścianie lub zamknięta w półce. Co do samej ceremonii. Nie ma dla mnie znaczenia jak będzie wyglądać.

**ANIA KOWALSKA, 25 LAT,
JĘZYKOZNAWCA, KRAKÓW**

Raczej nie mam jakiegoś wymarzonego scenariusza pogrzebu. Poza tym byłam w życiu na dwóch, albo trzech i nie pamiętam jak to wygląda. Ceremonia powinna być zwykła. Nie sądzę, żeby były potrzebne fajerwerki czy koncert Maryli Rodowicz. W chwili śmierci kogoś bliskiego, znajomego raczej się nie myśli o tym, żeby pogrzeb zapamiętali goście, jako najfajniejszy na jakim byli, to nie wesele.



**ŁUKASZ KOCZKODAJ, 25 LAT,
KIEROWCA, ŚWIDNIK**

Jestem za młody, aby się nad tym zastanawiać. Moja żona chciałaby aby nad jej grobem ludzie nie płakali i ja chyba też. Może tak jak w tradycji cygańskiej. Ludzie się bawią, śmieją, nie płaczą. Ten płacz, gdy odejdę jakoś mnie bardziej przeraża niż samo odejście.



**MACIEJ ECHOLC, 34 LATA,
INFORMATYK, RUDA ŚLĄSKA**

Na pewno kremacja to idealna forma. Wcześniej moją wolą jest by wszystko co się da przeszczepić zostało pobrane. Co do samej ceremonii, to chciałbym żeby było jak najmniej smutno, choć wiem, że to mało prawdopodobne.



ANNA DUDA-ZIETEK, DZIENNIKARZ TVP, WYDAWCA, PREZENTER, DR NAUK PRAWNYCH, GERMANISTA, TŁUMACZ PRZYSIĘGLY, NAUCZYCIEL AKADEMICKI, LUBLIN

Po śmierci chciałabym spocząć w trumnie. Taki wybór związany jest chyba z naszą tradycją. A już absolutnie nie wyobrażam sobie, żeby moje prochy były rozsypane... „nad oceanem”.

**GABRIELA KOROLCZUK-SOSNOWSKA, 37 LAT,
ASYSTENT DYREKTORA, ROGOŹNICA**

Chcę być skremowana, ale obawiam się o wykonanie mojej woli, gdyż ten pomysł nie podoba się mojemu synowi. Urna powinna być w ścianie. Żadnych pomników, grobów. Podobno w następnym wcieleniu będzie lepiej, więc na samym pogrzebie wołałabym by ludzie się bawili niż płakali.

**MICHAŁ ŻBIK, 27 LAT,
EKONOMISTA, WARSZAWA**

Bliscy kilka, kilkanaście osób w smutku pochyleni nad urną (może być trumna). Trochę wspominek, a potem zakopywanie i rozejście się w swoje strony. Nie mam jakiś specjalnie wymaganych życzeń.

ANDRZEJ K., LAT 50, KIEROWNIK ODDZIAŁU ZNANEJ OGÓLNOPOLSKIEJ ORGANIZACJI, Z ZAMIŁOWANIA MYŚLIWY, BIAŁA PODLASKA

Chciałbym, aby po śmierci moje prochy zostały rozsypane z samolotu, lub przez osobę upoważnioną przeze mnie w określonym otwartym terenie. Nie lubię cmentarzy i ich atmosfery, osoby składające tak zwany „hołd zmarłym” nie zawsze robią to z pobudek religijnych i szczerych wobec osoby zmarłej. Nie czuję potrzeby odwiedzania mnie na cmentarzu.

Sondę przeprowadził Piotr Frankowski
i Ryszard Fedyk



UMOWA O POCHOWANIE

KĄCIK MARIANA KOLCZYŃSKIEGO

Pochowanie osoby zmarłej na cmentarzu następuje na podstawie wzajemnych uzgodnień między zarządem cmentarza, a jednym z członków rodziny zmarłego wymienionym w art. 10 ust.1 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych [1]. Rozmowa ta ma charakter negocjacji przedumownych. Członek rodziny zmarłego wyjawia w niej swoje życzenia i propozycje, a przedstawiciel zarządu cmentarza przedstawia swoją ofertę. Wzajemne uzgodnienia dojdą do skutku, jeśli propozycje członka rodziny zmarłego będą zgodne z ofertą zarządu. Nie jest możliwe ustalenie np., że zmarły zostanie pochowany (po spopieleniu) w niszy kolumbaryjnej, jeżeli kolumbarium na tym cmentarzu nie ma. Zakończeniem negocjacji jest uzgodnienie (wzajemne wyrażenie zgody). Uzgodnione zostaje kto będzie pochowany i gdzie czyli w jakim grobie (ziemnym, murowanym, urnowym) i na której kwaterze, a także na jakich warunkach (np. za jaką opłatą). Jeśli wszystkie te pod-

stawowe uzgodnienia się dokonały, a opłata została wpłacona do kasy i kasa wystawiła potwierdzenie wpłaty, to można bezspornie stwierdzić, że ta część rozmowy zakończyła się zawarciem umowy. Umowy o udostępnienie miejsca pod grób. Jest to oczywiście umowa ustna. Podstawą takiego twierdzenia jest art. 60 kodeksu cywilnego [2], który określa, że ... wola osoby dokonującej czynności prawnej (zawierającej umowę) może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny... . Jeżeli zostało określone miejsce na cmentarzu pod wykonanie grobu, opłata została wpłacona i przyjęta, a rachunek wystawiony, to wola stron została ujawniona w sposób dostateczny i umowa została zawarta. Umowa ta ma cywilnoprawny charakter, gdyż ogół spraw dotyczących prawa do grobu ma charakter cywilny. W dalszej części rozmowy między członkiem rodziny zmarłego, a przedstawicielem zarządu cmentarza, może dojść do dalszych dodatkowych uzgodnień, np. kto wykona grób, który przecież jeszcze wykonany nie jest (grób ziemny nie jest jeszcze wykopany), kiedy odbędzie się pochówek i dalsze co do trumny, kwiatów, karananu i innych elementów organizacji uroczystości pogrzebowej. Te uzgodnienia dodatkowe czy-

nione są już po zawarciu umowy o udostępnienie miejsca pod grób i nie mają na nią wpływu. Umowa powszechnie zwana umową o pochowanie, tak naprawdę jest umową o udostępnienie miejsca pod grób.

Takie ujęcie sprawy pozwoli lepiej określić wzajemne prawa i obowiązki wynikające z tej umowy.

Przedstawiciel zarządu cmentarza działa w imieniu właściciela gruntu cmentarnego.

Można chyba powiedzieć, że każdy cmentarz jest czyjąś własnością. Cmentarze komunalne są własnością Gmin. Cmentarze wyznaniowe są własnością właściwych organizacji wyznaniowych. Jeżeli czasem jest tak, że ktoś w wyniku zaszczości historycznych ma nie do końca uregulowane sprawy własnościowe, to i tak zarządza cmentarzem jak właściciel.

Właściciel gruntu cmentarnego działając poprzez swojego prawomocnego przedstawiciela, jakim jest pracownik zarządu cmentarza, udostępnia kawałek swojej grunтовой własności rodzinie zmarłego w celu wykonania grobu i pochowania osoby zmarłej na podstawie cywilnoprawnej umowy.

Zgodnie z zasadą swobody zawierania umów, strony umowy mogą w zawieranych umowach dowolnie kształtować wzajemne sto-

sunki prawne, byleby nie były one sprzeczne z przepisami prawa. Wiele umów stosowanych powszechnie nie zostało opisanych w kodeksie cywilnym. Są to umowy nazwane (umowy sprzedaży, najmu, dostawy itp). Przy zawieraniu umów nazwanych obowiązują zarówno forma (pisemna) jak i inne postanowienia określone w kc, nawet wtedy, gdy w umowie nie zostały umieszczone. Przy zawieraniu umów nienazwanych (ustnych czy pisemnych) swoboda kształtowania wzajemnych stosunków prawnych jest większa, przy czym, jeżeli jakieś prawa i obowiązki umieszczone są w innych przepisach prawa to są obowiązujące nawet, gdy w umowie nie zostały zawarte. Tak jest przy umowie o pochowanie czy ściślej mówiąc przy umowie o udostępnienie miejsca pod grób. W trakcie zawierania tej umowy o wielu postanowieniach nie ma w ogóle mowy, ale jeśli są w innych przepisach, to obowiązują.

Umowa o udostępnienie miejsca pod grób (zwana umową o pochowanie) ma bardzo złożony charakter i daleko idące konsekwencje. Oto niektóre (z pewnością nie wszystkie) cechy tej złożoności:

1. Członek rodziny zmarłego uzyskuje na udostępnionym miejscu prawo wykonania grobu. Jeśli jest to grób ziemny to on decyduje o tym kto wykopie (wykona) grób. Może to zrobić sam, może zlecić to innym członkom rodziny, może zlecić zarządowi cmentarza (jeśli zarząd taką usługę wykonuje), może zlecić

to komukolwiek innemu. Zarząd cmentarza nie może w to prawo członka rodziny ingerować, choć może określić warunki realizacji i nadzoru nad wykonaniem (wykopaniem) grobu. To samo dotyczy grobu murowanego i każdego innego.

2. Członek rodziny zmarłego w wykonanym na udostępnionym miejscu grobie ma prawo pochować swojego zmarłego krewnego.

3. Prawo do udostępnionego miejsca, prawo do wykonania grobu i prawo do pochowania zwłok swojego krewnego po dokonaniu pochówku staje się prawem do grobu.

4. Personalalia stron zawierających umowę o udostępnienie miejsca pod grób znane są tylko w momencie zawierania umowy. Członek rodziny zmarłego jako strona umowy występuje w umowie nie tylko w imieniu własnym, ale także w imieniu pozostałych członków rodziny zmarłego wymienionych w art.10 ust.1 ustawy o cmentarzach... i to bez ich upoważnień i pełnomocnictw, gdyż ma na to upoważnienie ustawowe.

5. Umowa jest ważna po śmierci osoby zawierającej umowę.

6. Grono osób uzyskujących prawa z umowy jest zamknięte, choć personalnie nie do końca określone. Tylko członkowie rodziny zmarłego wymienieni w art.10 ust.1 ustawy o cmentarzach... mają prawa wy-

nikające z umowy. Prawa wynikające z umowy może w przyszłości uzyskać dziś jeszcze nie narodzony prawnuczek, który po latach będzie pełnoletnim krewnym zstępnym. Prawa te członkowie rodziny uzyskują bez swojej woli i bez swojej zgody i posiadają je od momentu ich uzyskania (czyli śmierci krewnego) aż do swojej śmierci. Są to ustawowe niezbywalne prawa osobiste wynikające bezpośrednio z ustawy. Członkowie rodziny zmarłego nie mogą swoich praw zbyć ani się zrzec, choć mogą złożyć oświadczenie o rezygnacji z ich wykonywania. Oświadczenie to jest jednak w dowolnym czasie odwoływalne i umożliwia odzyskanie pełni swoich praw, przy czym możliwe jest dochodzenie roszczeń wynikających z odwołania.



7. Nikt kto nie jest wymieniony w art.10 ust.1 ustawy... praw wynikających z prawa do pochowania, prawa do miejsca pod grób i prawa do grobu uzyskać w żaden sposób nie może.

8. Miejsce pod grób ziemny udostępnia się na czas określony, na lat 20

i przez ten okres czasu grób nie może być użyty do pochowania zwłok innej osoby w trumnie, choć może być użyty do pochowania w dowolnym czasie urny z prochami innej osoby zmarłej. Przestrzeganie tego jest obowiązkiem zarządu cmentarza.

9. Czasokres obowiązywania umowy o udostępnienie miejsca pod grób można przedłużyć na następne okresy 20-to letnie. Z inicjatywą przedłużenia tego okresu może wystąpić każda ze stron umowy, czyli zarówno zarząd cmentarza (choć to się chyba nie zdarza), jak i każdy członek rodziny zmarłego, a także osoba obca nie będąca członkiem rodziny i nie posiadająca żadnych praw wynikających z umowy. Jeżeli z wnioskiem o przedłużenie okresu trwania umowy występuje członek rodziny lub osoba obca, to druga strona umowy, czyli zarząd cmentarza musi na to wyrazić zgodę, chyba że występują obiektywne przyczyny uniemożliwiające przedłużenie umowy. Osoba finalizująca przedłużenie umowy, czyli zgłaszająca zastrzeżenie i wnosząca opłatę zgodnie z art.7 ust.2 ustawy o cmentarzach, dla siebie oczywiście żadnych praw nie nabywa, przedłuża jedynie dalsze istnienie praw objętych umową wiążącą rodzinę zmarłego i zarząd cmentarza.

10. Członkowie rodziny zmarłego uzyskują szereg innych uprawnień o których przy zawieraniu umowy nie było mowy, a mianowicie prawo do postawienia nagrobka, jego późniejszego remontu lub wymiany,

prawo odwiedzania grobu, prawo opiekowania się grobem, palenia zniczy, stawiania kwiatów itp.

11. Po 20-tu latach członkowie rodziny mają prawo wnioskować co do użycia grobu do nowego pochówku w przypadku zamiaru pochowania zwłok w trumnie, lub w dowolnym czasie w przypadku zamiaru pochowania prochów w urnie. Własnego prawa do wnioskowania czy też do pochowania w tym grobie nie posiada zarząd cmentarza, gdyż nie jest wymieniany w art.10 ust.1 ustawy o cmentarzach. Zarząd cmentarza negatywnie rozpatrzyć może wniosek rodziny tylko wtedy, gdy istnieją przeciwwskazania obiektywne. W przeciwnym wypadku wniosek musi być rozpatrzony pozytywnie.

12. Członkowie rodziny mają prawo do ekshumacji, po uzyskaniu zgody władz sanitarnych. Zarząd cmentarza nie może tego prawa kwestionować chyba, że istnieją przyczyny obiektywne.

13. Własnego prawa do jakichkolwiek ekshumacji nie posiada zarząd cmentarza. Nie jest wymieniony w art.15 ustawy o cmentarzach.

Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że jest sprawą co najmniej dziwną, że umowa o udostępnienie miejsca pod grób, czy też umowa o pochowanie o tak rozległych konsekwencjach funkcjonuje dotychczas jako umowa ustna, jako cywilnoprawna umowa nienazwana. Przecież ta umowa jest powszechnie stosowana, zawierana jest przy każ-

dym pochówku, a pochówków jest w Polsce blisko 400 tysięcy. Sprawa dotknie kiedyś każdego z żyjących, każdy przecież kiedyś umrze. Myślę, że sprawa ta już dotknęła wielu żyjących. Wiele żyjącym na pewno pomarli starsi, a może i młodszy członkowie ich rodzin, dziadkowie, rodzice, rodzeństwo, a może dzieci.

Umowa o pochowanie ze względu na swoją powszechność i rozległy charakter związanych z nią konsekwencji już dawno powinna funkcjonować jako umowa nazwana, a jej podstawowe postanowienia powinny znaleźć się we właściwej ustawie, najlepiej w ustawie o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Dlaczego dziś, a mamy już drugą dekadę XXI wieku posługujemy się ustawą z 1959 roku, która w 95% jest kalką ustawy z 1932r. Nie stać nas na prawdziwie nowoczesną ustawę. Tak nam zwapniały szare komórki, tak ogłupieliśmy, że nic nowego ponad to, co wymyślili nasi pradziadkowie w 1932 roku wymyślić nie potrafimy?

Jest jeszcze jedno kuriozum. Nagrobek. Miejsce pod grób ziemny udostępnia się na lat 20, z możliwością wielokrotnego przedłużania tego okresu o kolejne okresy 20-to letnie. Przedłużanie to odbywa się zawsze na wniosek krewnych zmarłego. Nie ma żadnych przeciwwskazań do wielokrotnego przedłużania tych 20-to letnich okresów. Następuje to jednak tylko wtedy, kiedy są krewni zmarłego, którzy chcą czcić jego pamięć, opiekują się grobem i chcą

aby grób dalej istniał. Jeśli nie ma już opiekujących się grobem i czczących pamięć zmarłego krewnych, to zarząd cmentarza się o tym dowie i będzie mógł grób ponownie użyć do nowego pochówku. Kuriozalna jest sprawa nagrobka. Nagrobek stanowi czyjaś własność i nikomu tej własności naruszać nie wolno. Nagrobek stawiany jest na udostępnionym na czas określony przecież miejscu pod grób. Po upływie tego określonego czasu (20,40,60...lat), prawo władania miejscem wygasa, ale nagrobka jako czyjejś własności (czasem nawet nie wiadomo czyjej, bo ani właściciela ani jego spadkobierców już nie ma) naruszyć nie wolno.

Podobnie rzecz się ma z grobami murowanymi. Nie ma przepisów, które po wielu dziesiątkach lat pozwalałyby rozebrać, zlikwidować lub użyć do ponownych pochówków starych, opuszczonych, zaniedbanych popadających w ruinę grobowców ze względu na zasadę nie naruszalności własności prywatnej. Na dokładkę pojawiają się teraz groby murowane urnowe, kolumbaria, katakumby, czyli obiekty murowane, czyli trwałe prawie „na wieczność”. Tylko ci właściciele cmentarzy, którzy udostępniają nisze w kolumbariach na czas określony z możliwością przedłużenia tego okresu, ale tylko na wniosek krewnych zmarłego, mogą stwierdzić, że rozwiązali sprawę dobrze. Wszyscy ci, którzy udostępniają nisze w kolumbariach na zasadach nieokreślonych będą w przyszłości mieli kłopoty podobne do tych, jakie dziś występują przy grobach murowanych.

Marian Kolczyński

Przypisy.

[1]-Ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych - Dz.U.Nr 118 poz.687 z 2011r z późn.zm. .

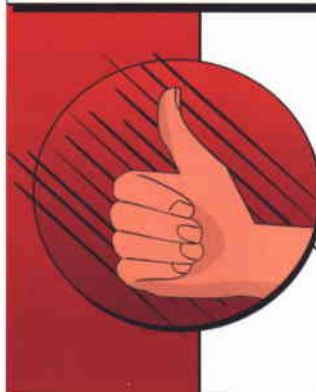
[2]-Ustawa z dn.23.04.1964r. Kodeks cywilny - Dz.U.Nr 16 poz.93 z 1964r z późn.zm.

ambsoftware

agencja interaktywna



amb software Sp. z o. o. funkcjonuje w branży IT od 2000 roku. Naszą misją jest dostarczenie Klientom najnowocześniejszych rozwiązań. Współpracując z naszą firmą, możecie Państwo skorzystać z fachowej pomocy: programistów, grafików, marketingowców, redaktorów, psychologów i trenerów.



Pomagamy:

- wdrożyć oraz zrealizować Państwa pomysły. Nasi Klienci zawsze mogą liczyć na dokładne oraz rzetelne odpowiedzi na nurtujące ich pytania.

Oferujemy:

- projektowanie i tworzenie stron internetowych,
- wdrożenie i support aplikacji SAGRO, czyli systemu administracji grobami,
- tworzenie prezentacji multimedialnych,
- tworzenie aplikacji informatycznych,
- tworzenie dedykowanego oprogramowania dla firm (programowanie php, java),
- wizytówki, papier firmowy, katalogi, ulotki, kalendarze - spójne z grafiką strony www,
- szkolenia.



Stworzyliśmy:

portal www.polskie-cmentarze.pl, by pomóc ludziom w trudnej chwili, jaką jest śmierć bliskiej osoby. Funkcjonujące na Polskich-Cmentarzach Wyszukiwarki Grobów, ułatwiają odnalezienie grobu krewnego, przyjaciela, czy sąsiada. Ponadto, dzięki portalowi możecie Państwo promować swoje firmy oraz usługi pogrzebowe.

SYSTEM ADMINISTRACJI GROBAMI

POLSKIE-CMENTARZE.PL **sagro**

amb software Sp. z o.o.

ul. Piękna 22, 65-223 Zielona Góra, www.ambsoft.pl

Anna Domina - redaktor portalu Polskie-Cmentarze.pl
tel. 068/ 453 70 40, e-mail: ad@ambsoft.pl

JAK ZIDENTYFIKOWAĆ ZWŁOKI CZ. II

Kącik Ireneusza Migdała

Zdarza się, że rodzina dokonuje pochówku obcego człowieka jako swojego krewnego. Doznaje przy tym bólu jak po stracie bliskiej im osoby. Potem przychodzi szok i niedowierzanie, na wiadomość, że pochowali nieznaną im osobę. Jak temu zaradzić?

Ustalenie tożsamości zwłok ma duże znaczenie nie tylko w świetle prawa karnego i kryminalistyki. Wywołuje także skutki w sferze innych gałęzi, jak np. prawo spadkowe, prawo rodzinne, prawo cywilne.



Dzięki temu zdjęciu, wykonanemu przez dziennikarza, policjantom udało się ustalić tożsamość bezdomnych, którzy zmarli koczując zimą w pustostanach

IDENTYFIKACJA BEZDOMNEGO

W poprzednim artykule pisałem o identyfikacji zwłok w przypadkach postępowania prokuratorskiego. W bieżącym artykule pragnę przybliżyć P.T. Pogrzebownikom identyfika-

cję zwłok w zakresie cywilnoprawnym, czyli w sferze, która najbardziej interesuje firmy pogrzebowe. Bywa bowiem, że prokurator na miejscu ujawnienia zwłok odstępuje od czynności przewidzianych w kodeksie postępowania karnego (KPK). Z reguły ciało denata jest wstępnie zidentyfikowane na miejscu zdarzenia. Jednak bywają też sytuacje, że zwłoki ujawnione w miejscu publicznym są o nieustalonej tożsamości i mało tego prokurator podejmuje decyzje o odstąpieniu od tzw. czynności. Wtedy z reguły zostaje wezwana firma

transportująca zmarłych, która ma podpisaną umowę na tzw. „przewozy prokuratorskie”. I.....co dalej?

Problem z głowy? Tak więc owa firma zabiera ciało do chłodni cmentarnej lub też innej (przypomnijmy, są to zwłoki NN i z reguły jest to

osoba bezdomna, prawdopodobnie nie utrzymująca kontaktów z rodziną). W takiej sytuacji policja może, ale nie musi, pomóc w ustaleniu tożsamości, a osoba zmarła leży w chłodni. Administrator cmentarza i zarządca chłodni z całą pewnością będzie naciskał by sprawę identyfikacji załatwić

pilnie, głównie ze względu na koszty przetrzymywania zwłok w chłodni komunalnej lub prywatnej. Na marginesie nadmieniam, że w przypadku postępowania prokuratorskiego, to ta instytucja powinna uiszczać odpłatność za przechowywanie zwłok w chłodni, pod warunkiem, że właściciel chłodni ma stosowną umowę z adekwatną prokuraturą. W przeciwnym razie wszelkie roszczenia będą bezzasadne. Leży więc człowiek NN w chłodni i kto ma się zająć w tym momencie pogrzebem tej osoby. W pierwszej chwili może przyjść na myśl, że pochówkiem zajmie się firma, do której zgłosił się rodzina zmarłego. Ale rodzina często nawet nie wie, że ich krewny nie żyje. W tym momencie jedyną myślą jest pomoc w miejskim ośrodku pomocy społecznej, noclegowniach czy też w domach brata Alberta. Często te instytucje mają wykazy swoich podopiecznych, czasami ze zdjęciami. Również, szczególnie jeśli są to małe społeczności, pracownicy tych placówek znają osoby, np. przychodzące do noclegowni. Jeżeli jest dobra wola owego pracownika można być bliżej ustalenia tożsamości zmarłej osoby.

WYGLĄD SIĘ ZMIENIA

Często wizyta identyfikacyjna w chłodni pracownika so-



MITKO TENT

Namioty pogrzebowe

- wodoszczelny dach
- szybki montaż
- aluminiowa konstrukcja
- 14 rozmiarów

Odwiedź: www.mitko.pl

Zadzwoń: 32 444 66 16

cialnego pozwala na identyfikację. Pamiętajmy o tym, że przed okazaniem ciała rodzinie powinniśmy uprzedzić najbliższych, o zmianach w wyglądzie zewnętrznym zmarłego. Często osoby te po kilka, lub kilkanaście lat nie widziały krewnego, a ten w międzyczasie zapuścił brodę. Cały wizerunek zmienia się i człowiek ten jest nie do poznania. Identyfikacja przez krewnych jest dopiero wtedy możliwa, jeżeli pracownik socjalny zlokalizuje i powiadomi najbliższych. Winni oni przyjechać do miejsca przechowywania ciała. Oprócz

ogłędzin zewnętrznych powinny być w miarę możliwości ujawnione znaki szczególne, takie jak: przybliżony wzrost, blizny, tatuaże, przebyte zabiegi operacyjne, anomalia budowy anatomicznej, takie jak: krótsza jedna kończyna, czy wreszcie uzębienie zmarłego. Po wielu latach braku kontaktu pewne urazy mogły się nawarstwić i obraz ten może być nieco zafałszowany. Na życzenie rodziny może być przeprowadzona toaleta zmarłego (po uprzednim zrobieniu fotografii), tak by umyć zmarłego, przyszczyć włosy, ogolić brodę i wąsy, po prostu do-

prowadzić do stanu, tzw. „ogładalność”. Jeżeli wówczas krewni powiedzą, że to ta osoba na 100% to mamy pewność by zająć się pogrzebem, który rodzina zleci konkretnemu podmiotowi. Inną sytuacją, o której należy wspomnieć jest identyfikacja zmarłych przed kremacją, by nie było katastrofalnych konsekwencji pomyłek kremowanych ciał. Należy być bardzo czujnym i wyczulonym na kwestię tożsamości w sytuacji spopielenia, bowiem tutaj nie da się odwrócić już sytuacji.

Dyrektor Działu Szkoleń
HYGECO- Polska Sp. z o.o.
mgr. Ireneusz Migdał

AKCESORIA FUNERALNE



- komory
- wózki
- nosze
- stojaki
- i inne

Zadzwoń do nas
po darmowy katalog!

PRIMA-TECH S.C.
ul. Górna 2A
42-262 Poczesna k. Cz-wy



PRIMA
TECH



Tel./fax: +48 34 328 51 48
e-mail: primattech@op.pl
www.funeralne.com



WALNE ZGROMADZENIE POLSKIEGO STOWARZYSZENIA POGRZEBOWEGO W BYDGOSZCZY RADZILI O PRZYSZŁOŚCI, PODNOSILI KWALIFIKACJE

W czwartek 19 kwietnia, w hotelu Hotel Best Inn w Bydgoszcy odbyło się Walne Zgromadzenie Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego. Zbiegło się ono z uroczystym otwarciem nowego krematorium przy Domu Pogrzebowym z Prosekturą i Spopieliarnią Zwłok w Białych Błotach, mieszczącego się na ul. Łochowskiej w Bydgoszcy.

Uroczystego otwarcia obrad dokonał prezes PSP Franciszek Maksymiuk, właściciel firmy Ha-

des z Białej Podlaskiej. Po dokonaniu wyboru Przewodniczącego i Prezydium Walnego Zgromadzenia, zatwierdzenia porządku obrad, wybraniu Komisji Skrutacyjnej oraz Komisji Uchwał i Wniosków, przyjęto sprawozdanie Zarządu z działalności stowarzyszenia, Komisji Rewizyjnej, wykonania planu finansowego i budżetu oraz podjęcie uchwał za zeszły rok. Następnie odbyła się dyskusja nad udzieleniem absolutorium władzom Stowarzyszenia, oraz planem działania na rok 2012 przez nowy zarząd.

DYSKUTOWANO O EKOLOGII

Podczas trwających do piątku 20 kwietnia uroczystości władze Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego wraz z Sekcją Administratorów i Zarządców Cmentarzy pod patronatem medialnym dwumiesięcznika funeralnego MEMENTO zorganizowały szkolenie doskonalące dla zarządców nieruchomości i przedsiębiorców pogrzebowych. Na temat ekologii w krematorium oraz aktualnego stanu prawodaw-

stwa w zakresie inwestycji kremacyjnej i monitoringu zanieczyszczeń głos zabral Marek Konczalik z Tabo Polska. Podczas prelekcji poruszono kwestie wymogów prawnych dotyczących przeprowadzania kremacji, wpływu konstrukcji pieca na emisję określonej ilości spalin i pyłów oraz przeciwdziałaniu skażenia środowiska w wyniku niesprawności systemów kremacyjnych. Analizowano co jest bardziej ekologiczne: tradycyjny pochówek, kremacja, promesja (metoda postępowania ze zwłokami ludzkimi z użyciem liofilizacji, czyli niskich temperatur, wibracji i granulacji, opracowana przed kilkunastu laty w Szwecji) lub resomacja (proces rozkładu zwłok ludzkich poprzez alkaliczną hydrolizę. W tym procesie ciało jest wkładane do jedwabnej torby, umieszczonej na metalowej ramie, a następnie ładowane do resomatora. Maszyna wypełniana jest mieszanką wody i wodorotlenku potasu i ogrzewana

do wysokiej temperatury pod wysokim ciśnieniem. Rozłożenie ciała na jego składniki chemiczne i proch zajmuje około 3 godzin).

BY CMENTARZE BYŁY CZYSTE

Tematykę dotyczącą gospodarki odpadami omówiła Ewa Olszewska, wykładowca Wyższej Szkoły Środowiska w Bydgoszczy. - Odpady powinny być w pierwszej kolejności poddawane odzyskowi lub unieszkodliwieniu w miejscu powstania - wyjaśniała podczas szkolenia prelegentka. - Te, które nie mogą być poddawane odzyskowi lub unieszkodliwieniu w miejscu powstania, powinny być z uwzględnieniem najlepszej dostępnej technologii przekazane do najbliższych miejsc, w których mogą być poddane odzyskowi lub unieszkodliwieniu. Głównym problemem w zagospodarowaniu odpadów pochodzących

z cmentarzy jest ich wymieszany charakter. W związku ze zmianą ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, a zwłaszcza z obowiązkiem ograniczenia do 2020 r. ilości odpadów biodegradowalnych kierowanych na składowiska, wydaje się wprowadzenie częściowej segregacji odpadów na cmentarzach.

Uczestnicy spotkania mieli okazję zobaczyć nowoczesne karawany firm: Fiat Auto Poland, Indus Auto oraz Kuhlmann Cars, oraz zapoznać się z ofertą firm: Carmen, Bongo oraz Polskiego Centrum Balsamacji i Tanatokosmetologii –Adam Ragiel.

Licencjonowani zarządcy nieruchomości po przebyciu szkolenia uzyskali zaświadczenie dokumentujące wymagane przepisami cykliczne podnoszenie kwalifikacji. RTF



Memento Numer 2/ 2012



Dwumiesięcznik Funeralny



SZKOLENIE W LUBLINIE

W dniach 8-9 marca Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe zorganizowało szkolenie dla właścicieli firm pogrzebowych i zarządców cmentarzy. Prelekcje podczas spotkania wygłosili znany naszym czytelnikom ze swoich felietonów w MEMENTO, przewodniczący Sekcji Cmentarnej PSP, wieloletni zarządca cmentarza Marian Kolczyński oraz kierownik Biura Obsługi Cmentarza Komunalnego w Częstochowie Adam Frańczyk. Udział w szkoleniu

gwarantował licencjonowanym zarządcom nieruchomości uzyskanie zaświadczenia dokumentującego wymagane przepisami cykliczne podnoszenie kwalifikacji. Adam Frańczyk poprowadził szkolenie pod nazwą: „Regulamin porządkowy cmentarza wzór do stosowania na cmentarzach komunalnych i wyznaniowych”, zaś Marian Kolczyński „Aktualny stan prawodawstwa pogrzebowo-cmentarnego – nowe akty prawne, informacja o projektowanych zmianach”

i „Aktualny stan prawodawstwa pogrzebowo-cmentarnego – nowe akty prawne, informacja o projektowanych zmianach”.

Podczas spotkania poruszano wiele ważnych kwestii dotyczących umów, które w pracy zarządcy cmentarza mogą być stosowane. Omówiono zasady prowadzenia ksiąg cmentarnych oraz jak powinna wyglądać prawidłowo skonstruowana „Umowa o pochowanie”, którą zaprezentował Kolczyński.



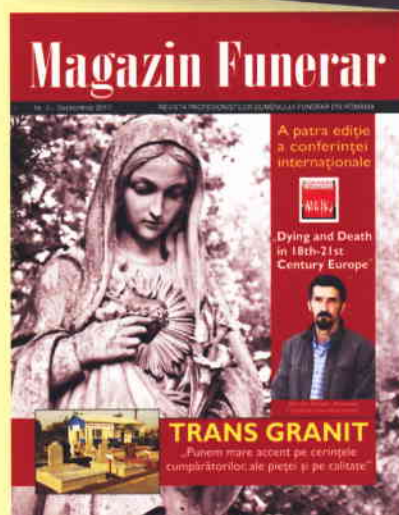
Magazin Funerar

Revista profesionistilor din domeniul funerar din România



„Magazin Funerar” jest jedynym rumuńskim wydawnictwem, wspierającym rozwój i dojrzewanie rynku produktów i usług branży funeralnej w Rumunii.

- Spraw, aby Twoja firma była widoczna wśród rumuńskich przedsiębiorców branży pogrzebowej!
- Kupuj, sprzedawaj, pozyskuj nowych partnerów - rozwijaj swój biznes!
- Rumunia jest 29-cio milionowym krajem z podobnymi tradycjami pogrzebowymi.
- Reklamując swoją firmę w „Magazin Funerar” zyskujesz niepowtarzalną okazję na przedstawienie swojej firmy, produktów, czy usług ponad 600 przedsiębiorcom związanym z branżą funeralną: potencjalnym partnerom, klientom lub dostawcom.



MAGAZIN FUNERAR

Sylwester Stępiń
+48 513 273 572
+48 422 275 985
sylwester@magazinfunerar.ro

NAJLEPSZE ROZWIĄZANIE W NIE NAJLEPSZYCH CZASACH



FIAT SCUDO KARAWAN POGRZEBOWY Z ZABUDOWĄ FIRMY BAUTEX JUŻ OD 72 000 ZŁ

- SILNIKI EURO 5 O MOCY OD 90 KM DO 163 KM
- ZABUDOWA FIRMY BAUTEX – OD 2 DO 5 MIEJSC SIEDZĄCYCH
- KOLORY: SREBRNY, SZARY, GRAFITOWY, ŻŁOTY ORAZ CZARNY

MÓWIMY O KONKRETACH

JUŻ OD 72 000 ZŁ NETTO • LEASING 5 RAT X 1 ZŁ



www.fiatprofessional.pl

Prezentowany samochód stanowi jedynie ilustrację. Podana cena netto dotyczy wersji Scudo 1.6 Multijet 90 KM (272.4L6.0) Furgon z zabudową firmy Bautex, Leasing 5 rat x 1 zł – FGA Leasing Polska Sp. z o.o.; okres leasingu 36 lub 48 miesięcy, minimalna wpłata wstępna 40%, wykup 5%, opłata 1 złoty + VAT za każdą z 5 pierwszych miesięcznych rat, pozostałe raty równe, zgodnie z harmonogramem spłat umowy leasingu. Całkowity koszt leasingu od 101,23% dla okresu 36 miesięcy. Promocja skierowana jest do przedsiębiorców. Szczegóły w salonach Fiat Professional.